

Kurier Łódzki

umer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228. Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 12-2 po poł. Administracja czynna od godz. 9 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

Rząd Waldemarasa gra na ostatnią stawkę. ZERWANIE ROKOWAŃ Z OPOZYCJĄ. Stan wojenny na Litwie.

Pobrzękiwanie szabelką przez kowieńskiego karla.

Ryga, 29 listopada.
Własny „Kurier Łódzki”.
Mieszkanu prezydenta Litwy Sme-
marasa zebranie przewodców opo-
zycji sformułował swój pogląd
najlepiej w ten sposób dla Walde-
marasa niekorzystny.
Waldemarasa w odpowiedzi oświadczył
obecny powołany został przez
przetło nie porzeczne mu jest zaufa-
nie, gdyż rozporządza siłą.
obec tego przewodcy opozycji opu-
stanie.

LITEWSKA W POGOTOWIU WOJENNEM.

Berlin, 29 listopada.
„Telegraphen Union” donosi z Kowna,
żal Szukauskas wydał rozkaz do
zawiadamiania o objęciu naczelnego
dowództwa nad siłami zbrojnymi Li-
tewskimi. Zarządzenie to oznaczać ma po-
dobnie całej armii litewskiej w stanie
wojennego.

STAN WOJENNY.

Wilno, 29 listopada.
Poraj wieczorem nadeszły z Kow-
ności, że rząd Waldemarasa, o-
cz się zamachu stanu, wydał cały
nowych zarządzeń, ograniczają-
cość osobistą, zagwarantowaną
przez konstytucję. Wydano roz-
ządzenie zabraniające oświetlenia wie-
ki w nocy okien, wychodzących na
Chodźki ulicami miasta wolno tyl-
mierzechu. Policja czuwa tylko w
nocy zaś nad porządkiem czuwa
szaulisi. Po za tem wprowadzona
kontrola dowodów osobistych pa-
pociągów. U osób przybyłych z
ty, przeprowadzana jest ścisła re-
cepcja i dokumentów.

PARTYZANTÓW LITEWSKICH wtargnąć na terytorium Polski.

Wilno, 29 listopada.
granicza donoszą: W nocy z piąt-
obotę w rejonie Ormian partyzan-
cy w ilości kilkunastu uzbrojo-
dzi usiłowali przedostać się z Li-
teryturum Polski. Między żołnie-
OP a partyzantami wywiązała się
ina, w której wyniku partyzanci
ni byli cofnąć się zpowrotem do

ono są to ci sami partyzanci tauros
zy przed kilkunastu dniami usiło-
zekroczyć granicę do Polski w re-
żajin.

OWE ZAPRZECZENIE RZĄDU WALDEMARASA.

Wilno, 29 listopada.
wna donoszą: Elta wydała komu-
 którym zaprzecza pogłoskom o
cie zbrojnym na Litwie, jak rów-
przecza możliwością zmiany w
personalnym obecnego rządu.

Elta twierdzi, że wszystkie te pogłoski
są rozsiewane przez Polskę.

NIEDOTRZYMANIE ZOBOWIĄZAŃ.

Wilno, 29 listopada.
Z Kowna donoszą: Między posłami An-
glii i Francji a Waldemarasem powstał za-
targ na tle stosunku Waldemarasa do Pol-
ski. Chodzi o to, że w grudniu r. z. kiedy
Waldemarasa obejmował władzę po prze-
wrocie, zapewnił korpus dyplomatyczny,
że będzie unikał wszystkiego, co by draż-
niło Polskę i będzie dążył do porozumie-

nia. Obecnie posłowie przypomnieli Wal-
demarasowi te obietnice jednakże Walde-
maras oświadczył, że takiej obietnicy nig-
dy nie składał.

Posel francuski uczuł się dotknięty tem
i poinformował swój rząd w myśl zapew-
nień Waldemarasa.

ULTIMATUM 48-GODZINNE

garnizonów wojskowych na Litwie.

Kowno, 29 listopada.

Garnizony, stacjonujące dokoła Kow-

na, zażądały dzisiaj w nocy od rządu Wal-
demarasa, aby w ciągu 48 godzin zorgani-
zowano gabinet koalicyjny na szerokiej
podstawie, opierającej się na wszystkich
ugrupowaniach politycznych. Do akcji
garnizonów w pobliżu Kowna dołączyły
się wojska dowództwa w Poniewieżu,
Szawlach i Wierzbolowie. W kołach kie-
rowniczych chadeków zapatrują się wo-
bec tego na wynik rokowań partyjnych z
Waldemarasem bardzo pesymistycznie.

Jutro przybywa delegacja niemiecka do Warszawy.

Powołanie d-ra Hermesa budzi wątpliwości wśród zwolenników traktatu z Polską. Konferencja przedstawicieli sfer gospodarczych Polski i Niemiec.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 29 listopada.
„Vossische Zeitung” donosi, że opó-
nienie przybycia delegacji niemieckiej do
Warszawy nastąpiło z powodów techni-
cznych, a przyjazd ten nastąpi w czwar-
tek.

Na wczorajszym posiedzeniu gabinetu
Rzeszy minister Stresemann przedstawił
raz jeszcze szczegóły swoich rokowań z
pełnomocnikiem rządu polskiego, dyrek-
torem Jackowskim.

Następnie gabinet dyskutował sprawę
dalszych rokowań z Polską. Gabinet zo-
dził się jednomyślnie co do tego, żeby
przewodzić polsko-niemieckie rokowania
handlowe w ten sposób, aby przedewsz-
ystkiem zawrzeć układ specjalny w spra-
wie osiedlenia i wywozu polskich produk-
tów rolnych, w szczególności sian i we-
gla.

Łącznie z rokowaniami o układ konty-
gentów prowadzone będą rokowania o
właściwy traktat handlowy.

Pełnomocnictwa dla dr. Hermesa o-
bejmą zarazem upoważnienie do rokowań
o układ tymczasowy jak i o definitywny
traktat handlowy.

Nie ulega wątpliwości, że prezydent
Hindenburg zatwierdzi nominację Herme-
sa na stanowisko kierownika delegacji nie-
mieckiej do rokowań handlowych z Pol-
ską.

KONFERENCJA GOSPODARCZA.

Agencja Wschodnia.

Berlin, 29 listopada.
W dniach 5 i 6 grudnia r. b. odbędą się
w Berlinie konferencje między przedsta-
wicielami przemysłu niemieckiego i repre-
zentantami polskich sfer gospodarczych.

W imieniu państwa i przemysłu pol-
skiego występować będą b. minister Kie-
droń, Gliwicz, Żychliński oraz kilku przed-
stawicieli przemysłowców śląskich.

OBAWY HAKATY.

Berlin, 29 listopada.
Prawicowa „Börsenzeitung” w dłuż-

szym artykule występuje przeciwko roko-
waniom handlowym z Polską, oświadcza-
jąc, że rząd obowiązany jest baczyć pil-
nie, aby nie wydano na łup interesów go-
spodarstwa narodowego. Nie ulega wąt-
pliwości, że Polska życzy sobie zawarcia
traktatu handlowego z Niemcami, chcąc
w ten sposób zabezpieczyć sobie zbyst dla
swych produktów rolniczych i węgla gór-
nośląskiego. W Niemczech istnieje nie-
wielkie zapotrzebowanie na te produkty.
Rząd uwzględnić musi interesy całego
gospodarstwa niemieckiego, a nie tylko
interesy pewnych jego odłamów. Jeżeli
rządowi nie uda się udowodnić, że traktat
przyniesie korzyści całemu gospodarstwu
Niemiec i okaże się, że traktat zawarty
z Polską tylko Polsce przyniesie korzyści
na rzadzie niemieckim oraz tych kołach
Niemiec, które domagały się zawarcia
traktatu z Polską za wszelką cenę, na ko-
ła te spadnie ogromna odpowiedzialność.

GŁOS ROZSADKU.

Berlin, 29 listopada.

W związku z nominacją Hermesa na
stanowisko kierownika delegacji niemiec-
kiej do rokowań handlowych z Polską —
„Vossische Zeitung” donosi, że nominacja
d-ra Hermesa nasuwa szereg poważnych

obaw co do programu rokowań o traktat
handlowy z Polską. Obawy te nie odno-
szą się do kwalifikacji fachowych b. mi-
nistra finansów, ale pozostaje faktem, że
powołanie Hermesa na stanowisko kie-
rownika delegacji niemieckiej wyraźnie o-
kreśla kierunek w jakim pójdą rokowania
handlowe z Polską. Wczorajsza uchwała
gabinetu w sprawie d-ra Hermesa ozna-
cza zwycięstwo tej grupy, która dąży do
podporządkowania rokowań handlowych
z Polską interesom agrariuszy. Nawet naj-
wytrawniejszy pełnomocnik, otrzymaw-
szy na drogę ściśle określone warunki nie
potrafi rokowań doprowadzić do końca.

Rokosz na narowcu norweskim.

Tel. własny „Kurjera Łódzkiego”.

Oslo, 29 listopada.

Na parowcu norweskim „Nena” pod-
niosła cześć załogi rokosz przeciwko ka-
pitanowi i kilku marynarzom. Doszło do
strzelaniny, podczas której kapitan i jeden
marynarz odnieśli poważne rany. Na wo-
łanie kapitana o pomoc w pobliżu niemiec-
kiej stacji morskiej Holzenau, straż mor-
ska rozbroiła rokoszan i zaprowadziła po
rządki.

Nowości

Helenów.

Od dnia 4 grudnia w każdą niedzielę i święto odbywać się
będą w Sali Helenowa

Praktyczne lekcje tańca

Najnowszą amerykańską metodą poglądową. — Początek
o godz. 3-ej po poł., koniec o godz. 10-ej wieczór. —

Nowości

Po rozwiązaniu ciał ustawodawczych.

Pustki w gmachu Sejmu i Senatu. Stronnictwa umiarkowane projektują wielki blok gospodarczy.

Marsz. Trampczyński stanie do walki o mandat poselski.

Telegram własny „Kuriera Łódzkiego”.

Warszawa, 29 listopada. Po 5-letnim okresie pracy Sejmu i Senatu zapanował w dniu dzisiejszym spokój, który potrwa około trzech miesięcy. Ostatni posłowie wyjeżdżają w najbliższych godzinach. W kuliach sejmowych widać jedynie tych jeszcze, którzy mają stałą siedzibę swego pobytu w Warszawie lub też w położonym obok hotelu sejmowym.

Marszałek Rataj w ciągu dnia dzisiejszego i wczorajszego przyjął szereg osób, którzy złożyli mu pożegnalną wizytę. W czwartek o godz. 10-ej wieczorem marszałek Rataj podejmie w swoich prywatnych apartamentach kilkudziesięciu posłów na herbatce.

Bilety kolejowe posłów i senatorów traci swoją ważność dziś o godz. 24-ej. Do tej godziny większość posłów przeniosła się do swoich domostw, do swoich okręgów wyborczych, a w ślad za nimi przejdzie tam gorączka i walka polityczna o nowe mandaty.

Do tej chwili nie ma jeszcze żadnych wiadomości o dekreście Prezydenta Rzplitej w sprawie zarządzenia nowych wyborów. Dekret ten w myśl art. 13-go ordynacji wyborczej, ukaże się najpóźniej w tygodniu po wygaśnięciu mandatów i będzie ogłoszony w „Dzienniku Ustaw”. Dekret ten w myśl tej ustawy zawierać ma również kalendarz wyborczy, oznaczenie miesiąca i dnia, w którym upływają terminy przewidziane w ordynacji.

BLOK WYBORCZY.

Warszawa, 29 listopada.

Przez cały dzień wczorajszy i w dalszym ciągu dzisiaj odbywają się rozmowy pomiędzy przedstawicielami PSL Piasta i Ch. D., mające na celu utworzenie bloku centrowego, w którego skład weszłyby oba stronnictwa. Rozmowy te, prowadzone w obecności prezesa PSL Witosa i prezesa Ch. D. J. Chacińskiego, posunęły się już znacznie naprzód tak, że przedstawiciele obu stronnictw będą mogli już w najbliższym czasie przystąpić do omówienia szczegółów porozumienia wyborczego.

Niezależnie od tego wśród przedstawicieli stronnictw umiarkowanych toczą się rozmowy o utworzenie t. zw. wielkiego bloku stronnictw, stojących na stanowisku narodowym katolickim i broniących pokrewnego programu gospodarczego. Rozmowy na ten temat są dopiero w fazie zapoczątkowania. Tylko tego rodzaju blok, obejmujący obóz chrześcijański i narodowy w szerokim rozumieniu daje gwarancje powagi i siły.

Z ramienia Ch. D. wysunęłyby posła Chacińskiego i posła Kaczyńskiego, z Piastu zaś posłów Witosa, Dębskiego i Kiernika.

MARSZ. TRAMPCZYŃSKI NIE BĘDZIE KANDYDOWAŁ.

Warszawa, 29 listopada.

Marszałek Trampczyński oświadczył, że przy wyborach do przyszłego Sejmu nie będzie kandydował do Senatu, ale ubiegać się będzie o mandat poselski do Sejmu z ramienia ZLN z Bydgoszczy.

KALENDARZYK WYBORCZY.

Warszawa, 29 listopada.

Wedle ordynacji wyborczej z 8-go lipca 1922 najpóźniej w ciągu tygodnia po wygaśnięciu mandatów poprzedniego Sejmu (a więc do 5-go grudnia b. r. włącznie) ma być ogłoszone w Dzienniku Ustaw zarządzenie Prezydenta Rzplitej rozpisujące nowe wybory i zarazem podające dokładne poszczególne terminy t. zw. kalendarza wyborczego. Dzień wyborów, który przypaść musi na niedzielę, nie może nastąpić później niż 90-go dnia po rozwiązaniu Sejmu ani też wcześniej niż 78-go dnia po rozpisaniu wyborów. Znaczący to, że wybory do Sejmu mogą się odbyć albo 26-go lutego 1928 albo też 19-go lutego (ten drugi termin jednak wymagałby, aby zarządzenie Prezydenta Rzplitej ukazało się w Dzienniku Ustaw nie później niż 3-go grudnia b. r.) Wyborcy do Se-

natu odbędą się w tydzień po sejmowych. Kalendarzyk wyborczy zawiera szczegółowo oznaczone terminy dla poszczególnych czynności związanych z wyborami.

Najpóźniej w 8 dni po ogłoszeniu wyborów mają być zgłoszone przez 8 największych klubów poselskich nazwiska członków Państwowej Komisji Wyborczej, do dnia 14-go ma być ogłoszony skład Komisji Okręgowych, do dnia 18-go mają rady gminne zawiadomić władzę administracyjną o nazwiskach wybranych członków Komisji Obwodowych itd. W cią-

gu 10 dni maja być publicznie obwieszczone i lokale w ciągu 20 dni maja być gotowe bory, które od 28 dnia przebiegu (t. j. do 42-go dnia) maja być w lokalach wyborczych, maja być wyłożone spisy wyborców ostatecznie ustalone, do publicznego oglądu w ciągu 5 dni. Listy muszą być zgłaszane do władzy państwowej najpóźniej przed dnem wyborów, ostatecznie najpóźniej na dni 30, w tymże czasie być listy państwowe ogłoszone przez Polską, listy okręgowe być przesłane Komisjom Obwodowym rozplakatowania najpóźniej przed wyborami. Ustalenie wyborów w okręgach musi nastąpić najpóźniej na 3-ci dzień po ogłoszeniu.

Strach dyktatorów Rosji ma wielkie opowieści Knorina o zaborczych planach Polski.

Zapowiedź krwawego teroru wobec opozycji.

(Tel. własny „Kuriera Łódzkiego”).

Moskwa, 29 listopada.

Ostatnie zjazdy gubernialne i obwodowe organizacji komunistycznych, przed zwołaniem XV zjazdu partii w Moskwie, zakończyły swe obrady. Zjazd ukraiński w Charkowie i zjazd białoruski w Mińsku powzięły uchwały zwrócone przeciwko opozycji.

31 wybitnych członków opozycji „trockistów” w Moskwie zwróciło się do komitetu centralnego partii z prośbą o opracowanie programu pojednawczego, na którego podstawie umożliwione byłoby porozumienie pomiędzy t. zw. większością partii z opozycją. W imieniu komitetu centralnego partii odrzucił Stalin tę propozycję, oświadczając delegatom opozycji że jedyną drogą do porozumienia jest całkowita likwidacja organizacji opozycyjnej i jej podporządkowanie się dyktatowi komitetu centralnego partii.

MOWA BUCHARINA.

Moskwa, 29 listopada.

Prasa sowiecka ogłosiła mowę prezesa międzynarodówki komunistycznej, Bucharina, wygłoszoną na XVI konferencji gubernialnej sowieckiej partii komunistycznej w Moskwie. Poruszając stosunki w partii Bucharin oświadczył, że akcja opozycji wzmocniła nadzieję żywiołów kontrrewolucyjnych. G. P. U. sowieckie notuje tworzenie się tajnych kół terrorystycznych i organizacji wywrotowych, dążących do dokonania zamachu stanu w Moskwie. Sytuacja stała się o tyle niebezpieczna, że rząd sowiecki będzie musiał zastosować ponownie bezwzględny terror w stosunku do swych przeciwników klasowych.

ZJAZD KOMUNISTYCZNY W MIŃSKU.

Agencja Wschodnia.

Mińsk, 29 listopada.

Rozpoczął się tu 11-ty zjazd komunistycznej partii Białorusi sowieckiej. Z wielkim sprawozdaniem wystąpił przed stawiciel rządu białoruskiego, prezes rady komisarzy ludowych Knorin, którego mowa zawierała mnóstwo akcentów wy-

bitnie wrogich wobec Polski i rządu marszałka Piłsudskiego.

Polskie plany wobec Litwy nazwał Knorin próbą manewru, zmierzającego do wcielenia Litwy do Polski. Zdaniem prezesa rady komisarzy ludowych, Polska w swej ekspansji chce najpierw zagarnąć Litwę na zasadach autonomii, poczem skieruje swe plany wojenne na Białoruś i Ukrainę.

Kara za strzały.

Agencja Wschodnia.

Paryż, 29 listopada.

Wczoraj stawała przed tutejszym sądem Rosjanka, która w dniu 10 sierpnia r. b. dokonała zamachu rewolwerowego na funkcjonariusza paryskiego konsulatu sowieckiego, w czasie starań o paszport. Oskarżona tłumaczyła się, iż z równowagi wyprowadziła ją zażądanie od niej w opłacie 25 fr. za paszport, podczas gdy była zupełnie pozbawiona możliwości zapłacenia ich oraz wysłuchiwanie jej uczuć religijnych. Sąd skazał oskarżoną na 2 lata więzienia i ze względu na okoliczności łagodzące wymiar kary zawiesił.

Zwycięstwo Alechina.

Polska Agencja Telegraficzna.

Buenos-Aires, 29 listopada.

Największy z dotychczasowych pojedynków szachowych — mecz o mistrzostwo świata pomiędzy Capablancą i Alechinem — jest już faktycznie zakończony. Warunki meczu oniewały, że zwycięzca będzie ten, kto pierwszy wygra sześć partii. Alechin wygrał dotychczas 5, Capablancą 3, a 25 partii było nierozegrywanych.

Wczoraj rozgrywano 34-tą partię, która po 40 posunięciach uległa przerwaniu, przyczem Capablancą oświadczył, że zdecydowany jest zrezygnować dziś z dalszej gry.

Echa wyroku sądu marszałkowskiego w sprawie pos. Korfantego.

Cała redakcja „Polonii” podała się do dymisji.

Katowice, 29 listopada.

W związku z wyrokiem sądu marszałkowskiego w sprawie posła Korfantego cały personel redakcyjny „Polonii” wraz z redaktorem naczelnym, p. Władysławem Zabawskim, podał się do dymisji.

We wspomnianym liście wycofujących się z „Polonii” dziennikarzy fakt podania się całego składu redakcji do dymisji uzasadniono tem, iż wobec treści wyroku sądu marszałkowskiego oraz wyroku tego motywów, praca w wydawnictwie, należącemu do p. Korfantego, subsydiowanemu przez żywioły niepolityczne, sprzeciwia się pojęciom o etyce w prasie publicystycznej.

OPINIA NA GÓRNYM ŚLASKU.

Katowice, 29 listopada.

Wyrok sądu marszałkowskiego posła Korfantego wywołał na Górnym Śląsku silne wrażenie.

gu 10 dni maja być publicznie obwieszczone i lokale w ciągu 20 dni maja być gotowe bory, które od 28 dnia przebiegu (t. j. do 42-go dnia) maja być w lokalach wyborczych, maja być wyłożone spisy wyborców ostatecznie ustalone, do publicznego oglądu w ciągu 5 dni. Listy muszą być zgłaszane do władzy państwowej najpóźniej przed dnem wyborów, ostatecznie najpóźniej na dni 30, w tymże czasie być listy państwowe ogłoszone przez Polską, listy okręgowe być przesłane Komisjom Obwodowym rozplakatowania najpóźniej przed wyborami. Ustalenie wyborów w okręgach musi nastąpić najpóźniej na 3-ci dzień po ogłoszeniu.

ZACHWYT POSŁA SOCHACKIEGO.

Mińsk, 29

Przybyła tu delegacja komunistyczna z posłem Sochackim, Sochackim na czele. Poseł Sochacki w prasie wywiadu, w którym zachwyt nad stosunkami, państwa Rosji sowieckiej oraz zapewne o solidarności komunistów i munistami Białorusi sowieckiej.

DO GENEWY.

W czwartek wyjeżdża do Genewy sesja rady Ligi Narodów miniaturowej pp. Arciszewskiego, Czernomirskiego, Szumakowskiego i L. Termin wyjazdu marszałka pozostał jeszcze ustalony. Nie ma w tym czasie żadnej decyzji.

WYJAZD PREZYDENTA DO SPOLITEJ.

W dniu dzisiejszym Prezydent polski wyjeżdża na dwutygodniowy do Spółki.

UDEKOROWANIE KS. R. POLONIA RESTITUTA.

P. Prezydent Rzplitej Polskiej członków domu cywilnego i wojskowego na uroczystej audjencji w pałacu królewskim i udekorował go w orderu „Polonia Restituta”. Po uroczystości udekorowania P. Prezydent rozmawiał z ks. R. o wrażeniach, jakie Polska.

NOWY PODINSPEKTOR S. W ŁÓDZI.

P. Stejb, członek „Wyzwolenia” szkół powszechnych w Małopolsce został na stanowiska podinspektora Łodzi.

ARESZTOWANIE.

Na żądanie władz śledczych aresztował pod zarzutem nadużyć p. Dymowski Banku Narodowego.

Co słychać na świecie.

— Bukareszt. — Zarząd partii wntosok ministra spraw wewnętrznych wzięt uchwale wzniesienia pomnika tego premiera Bratianu. Na pomniku ty napis: „Wielka Rumunia, reformy wszechne prawo głosowania”.

— Paryż. — Minister spraw wyznaczył na doraźną akcję ratunkową 60 tysięcy franków. Do ostatecznego wódz miejscowości samoloty dowozi w dzielnicy europejskiej miasteczku straciło życie 60 osób. W tym 40 osób.

— Główny z sensacyjnego miewielkie kareszteńskim procesie o ks. Karola zapowiedział założenie w Paryżu rucckiego dziełnika, którego radanie paganda na rzecz powrotu ks. Karola muni.

— Belgrad. — Na znak protestu sokim podatkom wszystkie biura w glosily wczoraj jednomyślny straż

BILANS NIEDOCIĄGNIĘĆ.

Łódź, 29 listopada. I Senat zakończyły ostatecznie pięcioletni żywot. Nie pozostawiając sobie ani uczuć wdzięczności, ani rozproszone, rozbite, wyeliminowane z łona narodu w atmosferze dekadencji, wśród zgilek wrzaskliwych politycznych, już od zarania dotknięta choroba niemocy, niepozwalająca wypełnić swych wszystkich zadań na wysokości swego wielkiego powołania. Obciążone nadmiernymi funkcjami, zbójne w przesadzie li-rubryki, izby ustawodawcze ugięły się pod ciężarem brzemienia, stając się ich spójnością wewnętrzną ich siłą działania. Bilans ich pracy jest zatem w dużej części niedociągnięciem i nieporozu-

niem, byłoby niesprawiedliwością twierdzić, że one tylko ponoszą za to odpowiedzialność. W istocie rzecz parlamentaryzm stał się jeno odbiciem ustroju, na którym go Teoria przesadnie a fałszywie demokracji nie zdała egzaminu rzeczywistości życia oraz doznała parlamentarnego. Zasady ordynacji wyborczej okazały się dla zgubną dla sprawności pracy owotwórczych. Nie dawały one tego, co najlepsze i najsilniejsze społeczeństwu. Przeciwnie — kłębły kury hezylły w krew lewy i zwiływały dionie egzekutywie, o zabieg chirurgiczny wyników ich oddziałył nieco sytuację, groźną, przężną. Ich doświadczeń przeszłości należało odpowiednio nauki. Inaczej powtórzy się znówu dać fine... Na barkach dzisiejszego państwa spoczywa olbrzymia odpowiedzialność wobec przyszłości. Wiele sił i roztrwoniliśmy na liberalistyczne eksperymenty. Powyższe błędów nie wolno powtarzać, bo poddawać się znów terrorowi niebezpiecznej frazeologii, sprzecznej z logiką.

Widzimy dokoła siebie rozległą akcję, która ma moc i kondensowania energii, która się skończyła, ale walka o byt i zenoństwo wre dalej między narodami na terenie światowej rywalizacji państw. Wiele państw występują w roli zwycięzców, wyzyskujących wszystkie siły i zasoby w zmaganiach o pozyskanie przewagi. Atuty ekonomiczne zastępują polityczne, a praca i zmysł organizacyjny odgrywa rolę współczynników zwycięstwa. Na wszystkich polach politycznych, we wszystkich dziedzinach ruchu kulturalnego trwa wyścig, który, a buja fala życia mknie coraz więcej wartkim, jakby chcąc nie czas przez tyle lat marnotrawiła, zrywając destrukcję krwawej woj-

ny, jak ze zdumiewającą szybkością zmieniają swą strukturę ekonomiczną, do niedawna miotające się w wirach kryzysu. Dziś już tworzą warty front gospodarczej mobilizacji, wzmacniając potężnie sukcesy milio-nów pożyczek, stanowią potęgę, która konkurencyjnie rychło zaważy na szalach światowej produkcji, wyzyskując przy pomocy rozbrzmienia donoszą. Markując rzekoma siłę polityczną i gospodarczą, sztucznie rozdumuchiwana względami natury politycznej po wprowadzeniu planu Dawida, Niemcy stają do rywalizacji z energią i reżimem, który może być zlekceważony, zwłaszcza w obecności bezpośrednich sąsiadów. Wobec wojennego Francja. Z niezwykle własnymi siłami dzieła odzyskania zniszczonych prowincji, bowiem przez dwulicową grę polityczną prawie zupełnie uwolnił się od nich na nie traktatem ciężarów, pod ręką rządami Poincarégo, który swego życia gospodarcze i dzięki politycznej oszczędności oraz pracy, lecz stale przez wyciecia spietrzoności.

Władze Mussoliniego zaprowadził ład i porządek we Włoszech, a cały wyścig narodu podąża w kierunku

renesansu duchowego i gospodarczego pod słonecznym wpływem entuzjastycznej wiary w swe siły i patriotyzmu.

„Old England” szybko wyzwoliła się z pięć niebezpiecznego doktrynaryzmu oraz majaków eksperymentalnych rządu Labour Party i wróciła na tradycyjne tory madrej, przezornej polityki wielkoświatowej.

Wszędzie dokoła rozbrzmiewają hasła żmudnej pracy, dojrzewa dzieło reorganizacji, narody stają w szranki poko-

jowej, lecz niemniej wyzyskują i zażartej walki o pierwszeństwo, o wielkie jutro, o spotęgowanie dobrobytu, o lepsze miejsce w słońcu życia. Podziemna robota komunistycznych wicherzyli, za wszelką cenę usiłujących niedopuszcząć do owej stabilizacji warunków, napotyka coraz silniejszy i skuteczniejszy odpór. Intensywne, kipiące pracą, tętniące energią, promieniające twórczym wysiłkiem życie bierze swój odwet.

Polska musi zająć godne swej wielko-

ści i swych walorów przyrodzonych miejsce w tym wyścigu państw ku celowi potęgi oraz dobrobytu. Inaczej będziemy zdystansowani i zepchnięci. Doświadczenia dotychczasowe czynią palącą konieczność naprawy ustroju, a w pierwszym rzędzie reformy ordynacji wyborczej na zasadach zrozumienia potrzeb chwili oraz wymogów życia.

Czesław Gumkowski.

LISTY z ZACHODU.

Gabinet p. Jaspar'a i położenie w Belgji.

Paryż, 22 listopada. Dnia 22 b. m., w Brukseli, urzędowy „Moniteur” ogłosił dekrety nominacyjne członków nowego gabinetu belgijskiego z p. Jaspar'em na czele. Nowy rząd ma charakter katolicko-liberalny. Zajął on miejsce rządu koalicyjnego, do którego wchodziło także czterech socjalistów. Rządy koalicyjne we wszystkich krajach są słabe; mogą mieć program bardzo ograniczony i na stosunkowo krótką obliczony metę. Takim programem dla poprzedniego rządu belgijskiego była stabilizacja waluty.

Nowy gabinet belgijski będzie rozporządzał bardzo szczupłą większością. Nie będzie też mógł poruszać żadnego z drażliwych zagadnień wewnętrznej polityki belgijskiej (kwestja flamandzka, sprawy wyznaniowe) bez wielkiego dla swej trwałości niebezpieczeństwa. Aby to zrozumieć — wystarczy przyrzeć się partynemu składowi belgijskiej izby posłów. Ostatnie wybory belgijskie odbyły się 5 kwietnia 1925 roku (odbywają się one w Belgji co cztery lata). W zestawieniu z rezultatem wyborów z roku 1921-go dają wyniki następujące:

	Rok 1921	Rok 1925
Katolicy	82	78
Liberałowie	33	22
Socjaliści	66	79
Separyści flamandzcy	6	6
Komuniści	—	2

Razem 187 187

W ciągu całej niemal legislatury 1921-25 r. władzy pozostawał gabinet katolicko-liberalny pod prezesurą p. Theunisa. Ale 5 kwietnia 1925 roku katolicy utracili 4 mandaty, a liberałowie 11 na rzecz socjalistów. Blok katolicko-liberalny mógłby przecież rządzić nadal, ale jego odbudowa okazała się w roku 1925 niemożliwą dla dwu powodów:

1) Liberałowie nie chcieli dalej współpracować z katolikami, uważając, że ta współpraca jest powodem ich porażki wyborczej.

2) Katolicy, pomimo pozornej jedności, podzielili się na konserwatystów i chrześcijańskich-demokratów, przyczem na czele pierwszych stanęli przeważnie Wallońowie (hr. de Broqueville, hr. Carton de Wiart i inni), a na czele chrz.-demokratów, przeważnie Flamandowie (baron Pouillet, p. Van de Vyvere i inni); ten wewnętrzny rozłam osłabił bardzo klub katolicki w izbie i utrudnił rozwiązanie kryzysu.

To też w roku 1925 Belgowie pobili wszystkie światowe rekordy przewlekłości kryzysów ministerjalnych. Ich kryzys trwał aż 73 dni, bo dopiero 17 czerwca utworzony został gabinet bar. Pouillet'a z socjalistą Vandervelde'm, jako ministrem spraw zagranicznych. Opierał się on na dość dziwacznej, jak na nasze stosunki, współpracy socjalistów i chrz.-demokratów. Ministrem finansów został prof. Janssen, który brał udział w uzdrawianiu finansów austriackich z ramienia Ligi Narodów. Spróbował on przeprowadzić stabilizację franka belgijskiego. Udało mu się to od listopada 1925 do marca 1926 r., kiedy kurs funta szterlinga wahał się w Brukseli dokoła 107. Nie uzyskał jednak na znośnych warunkach spodziewanej pożyczki 150 milionów dolarów i 14 marca 1926 roku funt „podniósł się” ze 107 na 121; w maju kosztował już 160 fr. belgijskich.

Gabinet Pouillet-Janssen-Vandervelde

zawsze był widziany krzywym okiem przez belgijską prawicę i przez sfery gospodarcze. Niepowodzenie stabilizacji sprawiło, że rząd ten stał się bardzo niepopularnym; choć miał nadal większość w izbie — ustąpił. Król Albert wystosował wówczas do stronnictw gorący apel za jednością narodową. Apel został wysłuchany i dnia 21 maja powstał gabinet koalicyjny, w skład którego weszli przedstawiciele trzech stronnictw belgijskich. Na czele gabinetu stanął katolik, p. Jaspar; inny katolik, hr. de Broqueville, objął ministerstwo obrony narodowej; liberał Paweł Hymans został ministrem sprawiedliwości, a socjalista Vandervelde zatrzymał nadal portfel spraw zagranicznych. Ogółem weszło do rządu 4 katolików, 2 liberałów i 4 socjalistów.

Rząd ten powstał pod hasłem uzdrowienia finansów i stabilizacji franka. Ministrem finansów został baron Houtart (katolik); zaś p. Franqui, znany bankier (wice-gubernator „Société Générale”), został ministrem bez teki z tem jednak, że będzie współpracował z ministrem finansów w celu przeprowadzenia dzieła stabilizacji. Dzieło to się Belgom tym razem udało i dnia 25 października, po szeregu decyzji wstępnych, frank belgijski został stabilizowany na poziomie 35 fr. 90 za dolara; jednocześnie, dla rozrachunków zagranicznych, wprowadzona została nowa jednostka monetarna, a mianowicie „belga”, równająca się 5 frankom. (Czytelników, pragnących zapoznać się z mechanizmem sanacji belgijskiej, odsyłamy do specjalnego zeszytu „Europe Nouvelle” z 18 grudnia 1926).

O czem piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

PO ZAMKNIĘCIU KADENCJI SEJMU I SENATU.

„Epoka”:

„Wszystko to wpłynęło na zdepopularyzowanie pierwszego w Polsce sejmiku ordynaryjnego i podważenie parlamentaryzmu. Tamto nie jest nieszczęściem; rozczarowanie natomiast co do ustroju parlamentarnego przedstawia poważne niebezpieczeństwo. Łatwo bowiem obrać nowy sejm z innych złożony ludzi; łatwo nawet zmienić ordynację wyborczą, dostosowując ją bardziej do naszych warunków; trudno natomiast znaleźć lepszy ustrój, odpowiadający potrzebom i ideałom demokracji. To też nie zrażać się pierwszą próbą niefortunną, Polska pozostała przy systemie parlamentarnym, podjęła jedynie wysiłki w celu usunięcia tych braków, które nie stanowią jego właściwości przyrodzonej, lecz wkradły się przypadkiem”.

„Kurier Polski”:

„Dlatego obliczając konto zysków, ów niezaprzeczony plan ustawodawczy, stwierdzić musimy, iż w poważnej przewadze działalność b. sejmiku była dla ogólnej struktury politycznej w Polsce — szkodliwa i pozostawiła na długie lata posiew rozkładu i groźny. Dzięki bowiem bezsilności, którą zespół parlamentarny, zaraz po wyborach wniósł do najwyższego — według konstytucji — ogniska władzy prawodawczej, idea rządów parlamentarnych, idea ustroju, który jedyną odpowiedzią potrzebom odrodzonej Polski — doznała poważnego uszczerbku i nie zakorzeniła się należycie w szerokich masach narodowych. Wszy-

scy przeciwnicy parlamentaryzmu, apoteozujący z tych czy innych powodów, odmienne formy rządów, znajdują zawsze w dziejach b. sejmiku wiele argumentów, na których sofistycznie budować będzie można szkodliwe mrzonki o niezbędności zmiany ustroju w Rzeczypospolitej”.

W poprzednim gabinecie koalicyjnym p. Jaspar'a nie było chrz.-demokratów. Ale w gabinecie katolicko-liberalnym p. Jaspar nie mógł ich zignorować, bo nie miałby większości. To też w obecnym gabinecie belgijskim jest 4 katolików-konserwatystów, 2 chrz.-demokratów i 4 liberałów. Wśród tych pierwszych najwybitniejszymi są sam premier, p. Henryk Jaspar oraz minister obrony narodowej, hr. de Broqueville. Chrześcijańskimi demokratami są: sen. Carnoy (sprawy wewnętrzne) i pos. Heyman (przemysł i handel). Wśród liberałów wybija się na czoło pp. Hymans (sprawy zagraniczne) i P. E. Janson (sprawiedliwość). Nowy gabinet będzie rozporządzał większością kilkunastu głosów i będzie w dużym stopniu zależał od chrz.-demokratów, których główni przywódcy (pp. Pouillet, Tchoffen i van Overbergh) do rządu nie weszli.

Kazimierz Smogorzewski.

„Warszawianka”:

„Przebiegnięta struna tych doskonałości wszechwładzy ludu grała przez całe dziewięćset-lacie, a w szczególności przez ostatnie pięćset-lacie, fałszywie, aż wreszcie pękła. Nadmiar wszechwładzy stał się, jak często bywa, równoznaczny z bezmiarom wszechmocy. Z dnia na dzień, w drodze przewrotu, wszechwładzę ludu zastąpiła wszechwładza jednostki.

Obecny stan ustrojowy Polski jest zupełnie inny, niż poprzedni, ale także niepokojący. Brak mu ładu prawnego, czyli pewności i trwałości. Żyje się w rozrypcie, oczekiwaniu, grze niespodzianek, a to nie jest bity gościńiec dla pochodu państwa w przyszłość”.

„Robotnik”:

„Sejm sobie odszedł, miał wiele wad. Nie potrafił przedewszystkiem zorganizować swojej pracy od wewnątrz. Parlamenty angielski, francuski, niemiecki, nie umiały tego również przez długie lata, zanim zdobyły odpowiednie doświadczenie. Polska musi, rzecz zrozumiała, skrócić do minimum ten okres nauki, tak samo w swoim sejmie, jak w Radzie Ministrów, w samorządach, w administracji. Dziesięć lat przyniosło nam z pewnością znaczną sumę doświadczeń. Oby sejm przyszedł je wyzyskać”.

WOJNA Z... ŻEBRAKAMI...

Skargi i żale kupców. Jedyni klienci, to żebracy. Fabrykanci kalectwa. „Pożyczone dziecko” Obława na żebraków. Zdradzony plan. Organizacja żebraków. Specjalna służba wywiadowcza. Sensacyjne odkrycie. Żebak z kontem bankowym. Wojna na całej linii. Kto zwycięży?

(Od wiedeńsk. koresp. „Kurj. Łódzk.”)

Wiedeń, w listopadzie.

Wśród wielu plag, na jakie skarżyć się może wesoła ongiś stolica nadnauńska, jest plaga żebractwa bardzo rozpowszechniona — i kupcy nie mogą się odpedzić jej. W okresie stagnacji dzisiejszej — nie wchodzą po towary do sklepów klienci, ale zjawiają się w prze-rażającej ilości żebracy.

Niedawno nawet stworzyli własną organizację, z „prezydentem żebraków” na czele i — o czasy dzisiejsze — założyli własny tygodnik p. t. „Betlerzeitung” (Gazeta żebracza) i w tym oficjalnym organie „Związku” urabiali opinię publiczną.

W lokalach restauracyjnych, kawiarniach i barach, roilo się od żebraków. Natarczywość ich nie miała granic. Często aresztowała policja fabrykantów „kalectwa”.

Przychodził taki rzekomy inwalida, z pustym rękawem, bo „ręka na wojnie została” — a gdy tylko żebracza sakiewka napełniła się grosiwem — wnet ci ręka w najbliższej szynkowni, podawała spragnionym ustom szlachetny trunek.

Specjalnością żebraków wiedeńskich jest imitacja „ślepoty”. Włoży ci taki ślepiec na nos czarne okulary — drugiego oszusta, na pomoc przyzywa i „prowadzony” jest przez niego, a potem jak płaczka cementarna od knajpy do knajpy pędzi, ludzie dają grosiwa, bo jakżeż biednemu, nieszczęśliwcowi, ślepcowi odmówić?

Ostatnio aresztowała policja wiedeńska pewną żebraczkę, która na korsie wiedeńskim lamenty wywodziła okropne, że dziecina nie już od dwóch dni nie jadła. Ten dwudniowy okres głodowania, wykazał się podejrzanym stałym bywalcem korsa, którzy poprosili policjanta, by zajął się nieco opłakanym losem żebraczki.

Sprawdzona do komisariatu policyjnego i przyciśnięta do muru, w ogniu krzyków pytań musiała przyznać, że dziecko nie było wogóle jej własnością — a tylko je u sąsiadki wypożyczyła by wzbuścić u ludzi większą litość i zyskać hojniejsze jałmużny. Tajemnica tej transakcji polegała na tem, iż żebraczka płaciła matce, za wypożyczone dziecko — 5 szylingów dziennie (t. j. około 7 złotych). Niesumienne kobiety, zostały przykładnie ukarane.

W dniu dzisiejszym zauważono wzmocnienie posterunków policyjnych, cały sztab detektywów uwijał się po ludnych ulicach miasta — wywołało to wszystko wśród wiedeńczyków zaniepokojenie, mówiono o nowej rewolucji, w fantazji mieszkańców, żyjących jeszcze pod obuchem ostatnich krwawych wypadków — powstawały wizje, jakiegoś nowego przewrotu. Tymczasem obawy te były zupełnie nieuzasadnione, gdyż policja chcąc ostatecznie wypędzić plagę żebraków, urządziła obławy na zwolenników tego lekkiego a tak modnego kunsztu zarobkowania.

A walka policji wiedeńskiej z żebrakami nie jest doprawdy lekka. Policjantom wolno tylko aresztować żebraka, w momencie schwytania go na „gorącym uczynku” t. j. w chwili, kiedy z hobbowa miną dłoń po jałmużnę wyciąga. Naturalnie, że żebrak poznaje policjanta po mundurze i w tej chwili kroczy z pańską godnością kapitalisty po ulicy.

Nie wolno jednak policji, na podstawie jakiegokolwiek choćby nawet uzasadnionego podejrzenia, zatrzymać żebraka.

Tak więc w dniu dzisiejszym miała się rozegrać walna bitwa, między policją a żebrakami. Policja została pokonana.

Oto okazało się, że nie tylko policja ma swoją służbę wywiadowczą. Utrzymują ją również żebracy. Dowiedzieli się zatem przez swoich konfidentów, o małych nastąpić obławach — i poprostu urządzili sobie dzień spoczynku.

I podczas, gdy całe bataliony umundurowanych policjantów i detektywów, wyteżało wzrok za żebrakami — ci najspokojniej z sąsiednich szynków, przypatrywali się tej bezowocnej gonitwie. Mimo to może policja zanotować pewne rezultaty.

„Wpadli” bowiem „niezorganizowani”, jak ich fachowcy nazywają „zieloni”. Okazało się, że większa część pobiera z nich stały zasiłek państwowy (bezrobotny). Przy dokładnej rewizji okazało się, że żebractwo przynosi nawet, jak na te ciężkie czasy — bardzo piękne dochody.

Przy jednym z adeptów sztuki żebraczej, znalazła policja — niemniej jak 18 szylingów żebranych w jednym dniu. Coprawda — wybrał on sobie Mariahilferstrasse, bardzo ludną i „bogatą” ulicę.

Natomiast w arystokratycznej dzielnicy Hietzing, schwytano policja żebraka 60-letniego Hansa Tühra, osobę znaną w Wiedniu, bo ci przed tuzinami lat, śpiewał przy „Heurigerze” sprosne i wesołe piosenki, a kiedy głos stracił — poszedł na żebrzy. Zawód ten jednak przyniósł mu znacznie większe dochody, niż jego kariera śpiewacza. Poddano go bowiem dokładnej rewizji i znaleziono — pod koszulą — książeczkę bankową.

Imię pan Hans Thür, żebrak z zawodu, miał książeczkę bankową na... 600 szylingów, złożonych w Wiener Bank Ve-

rein. Policja przeprowadziła przeszukanie, gdzie znaleziono wino pierwszorzędnego cygara 26-letnią przyjaciółkę. Fakt ten w Wiedniu, zrozumiał sensa-toniści wiedeńscy metrowe a świecąc tej sensacyjnej aferze a prawnicy wykazują, że władza prawa kwestionowania jego.

Innego zdania jest policja, trzymała sprytnego Hansa w zachodzi bowiem podejrzenie, że do domów nie ograniczał się przyjmowaniu jałmużny, ale sobą, co mu pod rękę wpadło dobrodzie nie widzieli.

Pono mają wydać władze, przepisy dla żebraków — i wo-

władzami, a ludźmi polującymi

czucie i czułość wiedeńczyków

czyna się w całej pełni.

Roman

Religijny mistycyzm w krainie gorączki złota Stulecie powstania mormonizmu.

Uroczystości w Salt Lake City. Dzieje objawień Józefa Smitha. Za-sekty mormonów. 400 tys. wyznawców. Królująca teokracja.

w) Czytając co dnia niemal o coraz to nowszych i fantastyczniejszych rekordach amerykańskich w dziedzinie komfortu życia codziennego, dosyć trudno pogodzić się z myślą, że religijny mistycyzm może posiadać krocie gorliwych zwolenników wśród obywateli Stanów Zjednoczonych. Że po za dogmatami taylorizmu, bokser-skimi milionerami, ambicjami Forda, nowo-jorskimi drapaczami nieba, od najmłodszych lat trawiają każdego rodowitego Yankesa, istnieć może troska nie tylko o materialną szczęśliwość doczesną. A jednak blisko 400,000 „owieczek” liczy dziś jeszcze owa tajemnicza dosyć sekta Mormonów, której stulecie tak uroczysto obchodzone było przed kilku tygodniami w stołecznym jej grodzie, Salt Lake City, nad brzegami słynnego Jeziora Stonego.

W 1827-ym roku panowały w Ameryce stosunki, naświadczenia swoją i surowymi obyczajami dosyć zbliżone do nieprawdopodobnie fantastycznych już teraz opisów Fenimera Coopera. Główną, jeśli nie jedyną lekturą angielskich emigrantów purytańskich były naówczas Biblia oraz Księgi Apokalipsy, przy lada sposobności i ze zdumiewającymi szczegółami komentowane... bardzo dowolnie. Koczowniczy żywot w odludnych bezkresnych stepach upodabniano do pokutnych wędrówek po pustyni Synajskiej.

Joseph Smith nie posiadał wprawdzie ani ogólnego, ani teologicznego wykształcenia, ale odznaczał się wielką urodą, okazałą postać i rzadką elokwencją. W te cenne zalety uzbrojony począł wtajemniczać swoje najbliższe otoczenie w cudowne dzieje dalekiej przeszłości, objawione mu przez anioła, wyłącznie po to, że nieba zesłał go. Zaprowadził go ten przewodnik skrzydlaty w jakieś dzikie ustronie i przykazał kopać w pewnym miejscu ziemię, co uczyniwszy, znalazł Smith tabliczkę złote, pokrytą dziwnym pismem, pokrewnem hieroglifom Azteków. Przewidując, że odcyfrować te dziwaczne znaki zwykłymi sposobami nikt nie będzie w stanie, wręczył mu jednocześnie anioł magiczne okulary, pozwalające z zupełną łatwością odczytać cały tekst, czarodziejskie zaś własności wręczonych szkła polegały, pomiędzy innemi i na tem, że korzystać z nich mógł wyłącznie on sam, Joseph Smith.

Starożytne tabliczki zawierały historię 10-ciu pokoleń Izraela, o których późniejszych losach sprzeczne wtedy krążyły wieści. Awanturnicza ich epopeja interpretowana została przez nowego proroka w następujący sposób. Wywedrowały owe pokolenia pod wodzą niejakiego Lehego do Ameryki, lecz tam, podzieliwszy się na dwa szczepy, prowadziły ze sobą mordercze wojny, co, z sumiennością kronikarską, opisał jeden z ostatnich kapłanów Mormon, a odczytał po tylu wiekach Joseph Smith, założyciel sekty. Zasady nowej wiary doznały wprawdzie entuzjastycznego przyjęcia w pewnych sferach emigracji angielskiej, ścigając się także na jej wyznawców prześladowa-nia władz oficjalnych. Smitha wezwano

do stawienia się przed trybunałem miasteczka Kartagany (Illinois), jeszcze zanim jednak rozpoczęły się rozprawy sądowe, sfanatyzowany tłum wdarł się do więzienia i zynchował mormońskiego proroka, który, zresztą, zginął bardzo odważnie.

Na czele osieroconej „trójdki” liczącej naówczas 149 mężczyzn i 3 kobiety, stanął pierwszy uczeń proroka, Brigham Young, który powołał ją daleko na Zachód, aż do Jeziora Stonego, w okolicy, mającej charakter i wygląd bezpłodnej pustyni. Nie zdołał jednak te straszne warunki życia osłabić ani wiary, ani energii kolonistów mormońskich, zaczęli w krwawym pocie uprawiać glebę i wznosić chałupy. Salt Lake City ma

obecnie charakter wielkiego amerykańskiego — nie brak mu prostolinijnych bulwarów, im-drapaczów nieba, poważnych dółowo-przemysłowych etc. Na szym wszakże gmachem i najbar-nalnym pod względem architektury jest główna świątynia mormońska, dająca swoje sacro sanctorum, wstęp mają wyłącznie kapłani, cza bowiem cecha tej gminy re-lega na par excellence teokracji jej ustroju. Za najświętszą re-ligiją głęboką cześć powszechną wierni nędzną chałupę, w 1847-ym roku własnoręcznie p-lama Younga.

Wiadomości z całego świata

ORYGINALNE ZAGADNIENIE WLA-SNOŚCI AUTORSKIEJ.

w) Znany malarz francuski, p. Camoin, niezadowolony z kilku swoich obrazów, pociął je na kawałki i wyrzucił na śmietnik, skąd — dokładnie sklejone i należycie orestaurowane — dostały się do zbiorów głośnego literata i krytyka, p. Francis Carco, który, po pewnym czasie, wystawił je wraz z innemi obrazami swojej kolekcji na sprzedaż publiczną. Pan Camoin uznał to za pokrzywdzenie swojej sławy artystycznej i zaskarżył pana Carco, broniąc go swojej dobrej wia-ry tem, iż przedmioty, znalezione w śmietniku ulicznym, nie stanowią już niczyjej własności. Innego wszakże po-glądu był trybunał paryski, skazał bo-wiem p. Carco na zapłacenie panu Ca-moin fcs. 5000 tytułem odszkodowania oraz na zwrot obrazu. Sam proces oraz wyrok wywołał prawdziwą sensację w paryskich kołach artystycznych.

MALŻEŃSKIE CNOTY MISS RUTH ELDER.

w) Słynna dziś Amerykanka jest nie-tylko znakomita lotniczką, ale i posłuszną żoną. Ponieważ więc jej pan i władca, młster Lyle Wermack, nie żyjezy sobie, by żona jego powtarzała tak niebez-pieczne podróże powietrzne, miss Ruth Elder postanowiła ostatecznie zrezygno-wać z rekordowego lotu poprzez Atlantyk. Młszem jest zgodne pożycie z mężem, aniżeli laury sportowe...

KARYGODNE MARNOTRAWSTWO.

w) Rada miejska Plymouthu (Anglia) poleciła kontrolować dokładnie wszelkie go rodzaju odpadki, wyrzucane co dnia z mieszkań do śmietników domowych. Dzięki tym szczegółowym badaniom su-mniennym udało się stwierdzić, że 420 ton chleba rocznie marnuje się w sposób lek-romyślny. Jest to ilość wystarczająca, by zaopatrzyć w 2 funty wyborowego chleba „dziennie” 6.000 bezrobotnych w przeciągu trzech miesięcy. W wielkich miastach karygodne to marnotrawstwo ma oczywiście znacznie poważniejsze rozmiary.

PODSKÓRNA SZMIŃKA

w) Londyńskie „Instytuty” stosują obecnie i to z wielkim n-riem nową metodę ozdabiania mi rumiejącami oraz purpurowe-mi. Zapożyczony od marynar-kunst tatuuowania umożliwia z-nie tego nowego systemu szm- się, którego główną zaletą j-wotnia trwałość”. Do odwrót-stron tego pięknego medalu za-leży: 1) wysoką cenę — para-nych rumieńców kosztuje 5-funtów szterlingów, zaś war-szt., 2) bolesność takiej operac-czej, polegającej na tysiącach ciach twarzy i ust specjalne-mi głęboko w ciało. Biedni-będą już mogli pisać, że ich-bładzy z nilosnego wzruszenie-dziej wszelkie pożalowania-dzie dla pań, jeśli przyjdzie-przezroczyście-filijowe cery...

ZNAMIENNA RÓŻNICA

w) Na odbytych niedawno w-zjeździe „przyjaciół” Sowietów wygłosił komisarz Bucharin w-wę programową, w której —miarodajnego tekstu, wydruko-oficjalnych „Lwiestach” —następujący, kapitalny wpro- i u nas również istnieją in- stronictwa polityczne, w-szakże różnica pomiędzy e-tych partyj w Europie i u nas-tem, że jedynym, dla nas moż-ściem z takich rozbieżności-mach jest, iż my dzielimy-wszystkie inne partie znajdują-zieniu”. Sprawozdawca „Lw- zna, że oświadczenie to- przyjęte zostało przez obecny-mi oklaskami...

Reumatyzm nie nale-
bywać; domowa kuracja natural-
mem piszczankim „Pi-Qa” po-
ko i pewnie. We wszystkich
i drogeriach. Skład główny:
czany dla Polski, Cieszy-

dzień niesie?

DZIŚ: Andrzeja Apost.
JUTRO: Elżbiety B. W.

Wschód słońca 7.19.
Zachód słońca 15.30.
Wschód księżyca 10.43.
Zachód księżyca 22.24.
Długość dnia 08.27.
Ubyło dnia 8.20.

PREZYDENTA RZPLITEJ
W SZKOLACH.

Wyśli zarządzenia władz szkolnych
wszystkich szkołach winny być wy-
portrety Prezydenta Rzplitej.
Wskazano, że zarządzenie po-
zostało wykonane. (b)

w rocznicę powstania
listopadowego.

Wczorajszym Łódź obchodziła
bohaterskiego porywu narodu
walczącego w powstaniu listo-
padowym o wolność. We wszystkich in-
stytucjach, związkach, szkołach i oddzia-
łach wojskowych garnizonu łódzkiego
miano prelekcje i odczyty na temat
tego oraz doniosłego znaczenia dzie-
ła, jakie posiada ten bohaterski od-
rębny 1831-go.

PRZYJĘĆ PREZYDENTA
MIASTA.

Prezydent Ziemięcki przyjmował
interesantów z po za Magistratu
w czwartki, środy i piątki, w godzi-
nie 12 do 14-ej.
W dniach zwyczajnych Magistratu od-
początek będą we wtorki o godz. 12-ej.
W dniach nadzwyczajnych zaś w termi-
nie ustalane będą w miarę po-

OSOBISTE.

Henryk Berkowicz, instruktor sto-
pni przemysłowych w Urzędzie
Miejskim w Łodzi, opuszcza w
najbliższych swe stanowisko i u-
czy dalsze studia ekonomiczne do
Anglii.

NA KOSZTÓW UTRZYMANIA
W ŁODZI.

Wczoraj, dnia 2 b. m. odbędzie się w
statystycznym Magistratu nr
posiedzenie, na którym ustalone zo-
stanie zmiany kosztów utrzymania w
Łodzi.
Wzrosty prowizorycznych obliczeń ko-
stów utrzymania w listopadzie w porówna-
niu z październikiem wzrosły nieznacz-
nie.

Wynik ustalili komisja do
zmian kosztów utrzymania, któ-
re odbędzie się w sobotę dn. (b)

NIESIENIE SADU WOJSKO-
WEGO.

Nastąpiło przeniesienie Sądu
Wojskowego z gmachu przy
ul. św. Jerzego. (b)

czystość pożegnalna

wiceprezy-
dentów miasta.

Wczoraj o godz. 11 przed południem
miano pożegnanie ustępującego pre-
zydenta z urzędnikami Magistratu
i Biura Ksiąg Stałej Ludności.
Wczoraj w sali posiedze-
nia Magistratu zebrał się naczelniczy i
wiceprezyci Magistratu, Biura i
Wzrosty prowizorycznych obliczeń ko-
stów utrzymania w listopadzie w porówna-
niu z październikiem wzrosły nieznacz-
nie.

Nowi członkowie Magistratu m. Łodzi już urzędują.



P. Stanisław Rapalski (P. P. S.)
Wiceprezydent.



P. Bronisław Ziemięcki (P. P. S.)
Prezydent.



P. dr. Edmund Wieliński (P. P. S.)
Wiceprezydent.



P. inż. Jan Holcgreber (P. P. S.)
Prezes Rady Miejskiej.



P. dr. Stefan Kopciński (P. P. S.)
Ławnik Wydziału Oświaty i Kultury.



P. dr. Aleksander Margolis (Bund)
Ławnik Wydziału Zdrowotności Publicznej.



P. Roman Izdebski (P. P. S.)
Ławnik Wydziału Budownictwa.



Antoni Harasz (Ch. D.)
Ławnik Wydziału Gospodarczego (tabo-
ry i roboty publiczne).



P. Ludwik Kuk (N. P. S. P.)
Ławnik Wydziału Podatkowego.



P. Aleksander Joel (Sjon.)
Ławnik Oddziału Policyno-Wojskowego
i Biura Ksiąg Stałej Ludności.



P. Wł. Adamski (Ch. D.)
Ławnik Wydziału Gospodarczego (Plan-
tacje Miejskie).



P. Antoni Purla (P. P. S.)
Ławnik Wydziału Opieki Społecznej.

z ich strony Zarząd Miejski w swych za-
mierzeniach oraz życzył im powodzenia
w dalszej pracy dla dobra miasta.

Następnie p. wiceprezydent W. Grosz-
kowski w serdecznych słowach pożegnał
się z urzędnikami, poczem zabrał głos p.
prezydent B. Ziemięcki, który, wskazując
na doniosłość pracy urzędników Magi-
stratu, jako instytucji o charakterze spo-
łecznym, wyraził nadzieję, że i nadal pra-
ca ta będzie wydajna i owocna.

Wkońcu przedstawiciel pracowników
Magistratu zagnał ustępującego prezydenta
miasta oraz powitał nowe władze miej-
skie.

Po przemówieniach ustępujący pp. wice-

prezydenci zegnali się osobiście z po-
szczególnymi urzędnikami, jednocześnie
zaś nastąpiło przedstawienie p. prezyden-
towi Ziemięckiemu obecnych, z którymi
zapoznali się również p. wiceprezydenci
Rapalski i dr. Wieliński.

PRZEDOSTATECZNA OBSADA WY-
DZIAŁÓW...

Ostateczny podział funkcji nowych
ławników w Magistracie m. Łodzi nie zo-
stał dotychczas całkowicie uskuteczni-
ony. Ostateczne rozstrzygnięcie nastąpi w dniu
dzisiejszym o godzinie 10 rano. Narazie
ustalono nieodwołalnie, że ławnik dr. A-
leksander Margolis (Bund) obejmie Wy-

dział Zdrowotności Publicznej. Wydział
Finansowy obejmie wiceprezydent dr.
Wieliński, Wydział Oświaty i Kultury
sen. dr. Stefan Kopciński, Wydział Podat-
kowy, ławnik Kuk, Wydział Budowni-
ctwa Ścisłego ławnik Izdebski, Wydział
Wojskowo-Policynny, Urząd Stanu Cywil-
nego i księgi ludności ławnik Joel.

Wszyscy wyżej wspomniani ławnicy
już objeli urzędowanie. Dziś zatem roz-
strzygnięciem się sprawa obsadzenia Wydzia-
łu Gospodarczego, Opieki Społecznej, Za-
prowiantowania oraz wydziałów nowo-
otworzonych a więc Wydziału Brukar-
skiego, Robót Publicznych i Techniczne-
go.

PODZIĘKOWANIE.

Ks. Światliński, proboszcz parafii Be-
doń za Andrzejów, za naszym pośred-
nictwem wyraża dyrekcji Teatru Miejskiego najserdeczniejsze podziękowanie za łaskawe zaofiarowanie przedstawienia „Peer Gynt” w dniu dzisiejszym o godz. 8 min. 30 wieczorem na rzecz funduszu przeznaczonego na budowę kościoła w Bedoniu oraz wyraża wdzięczność wszystkim, którzy zaszczytą swą obecnością przedstawienie, dając wyraz zrozumienia i życzliwości w poparciu celu publicznego, jakim jest budowa świątyni Pańskiej.

POŚWIĘCENIE SIEROCIŃCA W ŁODZI

W dniu 8 grudnia r. b. o godzinie 11-ej przed południem zarząd Towarzystwa Opieki nad sierotami po żołnierzach wojsk polskich urządza uroczyste poświęcenie nowej siedziby Sierocińca, mieszczącej się przy ul. Marysińskiej.

KUPCY RUMUŃCY W ŁODZI.

Wczoraj przybyli do Łodzi delegaci Izby Handlowej w Galatzi celem przeprowadzenia transakcji handlowych, które były swego czasu zawarte z większymi hurtownikami łódzkimi.

Kupcy rumuńscy uzyskali 100-dniowe kredyty wekslowe, co pozwala im zawrzeć transakcje handlowe na większą skalę. (u)

AUDYCJE RADJOWE U HANDLOWCÓW.

Zarząd Handlowców Polskich za naszym pośrednictwem podaje do wiadomości, że na czas adwentu tańczące wieczory klubowe zostają przerwane. Natomiast już od godziny 7-ej wieczorem będą się odbywały radio-audycje.

WŁAŚCICIELE NIERUCHOMOŚCI PIOTRKOWA TWORZA KASĘ KREDYTOWĄ.

W ubiegłym tygodniu odbyło się walne zebranie właścicieli nieruchomości Piotrkowa, na którym omawiano sprawę utworzenia przy stowarzyszeniu kasy kredytowej. W wyniku ożywionych narad postanowiono, na które przybyło 200 właścicieli nieruchomości, przyjęto w ostatecznej redakcji statut kasy kredytowej, przyczem uznano za maksimum kredytu dla poszczególnych członków sumę 1200 złotych. Po zatwierdzeniu statutu przez władze wybrany na tem posiedzeniu zarząd kasy kredytowej wystąpi o wyjednanie kredytów. (e)

ROZJEMSTWO MIESZKANIOWE W ŁODZI.

Jutro o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w lokalu tow. „Lokator” przy ul. Piotrkowskiej Nr. 107 walna konferencja lokatorów, reprezentujących w sądach sprawy lokatorskie. Na konferencji tej omawiana będzie sprawa rozjemstwa w kwestiach zatargów mieszkaniowych pomiędzy właścicielami nieruchomości a lokatorami. Przedmiotem obrad będzie również szereg spraw związanych z działalnością inspekcji mieszkaniowej. (e)

ZATWIERDZENIE WYBORÓW DO RADY MIEJSKIEJ W TOMASZOWIE.

Wydział samorządowy Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi wysłał na ręce przewodniczącego głównej komisji wyborczej w Tomaszowie pismo, w którym komunikuje o zatwierdzeniu wyborów do Rady Miejskiej w Tomaszowie. Pierwsze posiedzenie nowowybranej Rady Miejskiej odbędzie się w początkach grudnia. (e)

ZATARG W TRAMWAJACH MIEJSKICH.

Związek pracowników tramwajowych w Łodzi wystosował pod adresem dyrekcji żądania zniesienia kategorii stałych i niestałych pracowników oraz wypłacenia wszystkim pracownikom 13-ej pensji.

Sprawa powyższa była przedmiotem narad dyrekcji K. E. Ł. i w rezultacie postanowiono zmniejszyć jedynie okres służby niestałych z 5 na 3 miesiące. Związek po otrzymaniu odpowiedzi dyrekcji postanowił zwołać ogólne zebranie celem powzięcia decyzji. (b)

NOCNE DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska Nr. 15), A. Perelmiana (Cegielińska 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37), S. Jankielewicz (Stary Rynek 9). (b)

FASCINATA Krem Królowych, Królowa Kremów.

Najdelikatniejszy całkowicie nieszkodliwy, na naukowych podstawach oparty preparat higieniczny jest dziś nieodzownym dla każdej kobiety.

Problem rozbudowy m. Łodzi.

Szeroki plan zamierzeń nowego Magistratu.

Magistrat m. Łodzi zamierza zrealizować szereg inwestycji, które nietylko dają do usunięcia obecnej sytuacji gospodarczej miasta przez walkę z bezrobociem i głodem mieszkaniowym, ale i w kierunku szybkiej rozbudowy Łodzi, jako miasta, które posiada przed sobą pomyślne widoki rozwoju.

W tym celu istnieje projekt podjęcia na terenie samorządu akcji, zmierzającej do przeprowadzenia planów regulacji miasta, w którego granicach powinny się znaleźć z uwagi na możliwości rozwojowe Łodzi, niektóre gminy lub ich części, a mianowicie: niektóre części gminy Radogosz, Starych Bałut, Marysina i Dołbów, wieś Antoniew-Stoki, niektóre części gminy Chojny, Ruda Pabjanicka, wieś Stare Rokicie, gmina Brus. W ten sposób bowiem uda się stworzyć imponujący plan regulacyjny „wielkiej Łodzi”, miasta o wielkiej przestrzeni, rozbudowywanego

na podstawie ściśle określonych planów, których brak hamował dotąd racjonalny rozwój miasta.

Tylko w ten sposób uda się osiągnąć właściwą regulację miasta, a jednocześnie zniknie nierówne traktowanie przedmiem pod względem inwestycji, rozbudowy linii komunikacyjnych, oświetlenia i kanalizacji, gdyż przedmiem te staną się integralną częścią wielkiego miasta przemysłowego, odpowiadającego pod względem stanu gospodarczego i higienicznego swej wielkiej roli. W całości kształt planów regulacyjnych Łodzi ma być wzięty pod uwagę m. in. projekt wydziału zdrowotności w Urzędzie Wojewódzkim d-ra Skalskiego, który przedstawił swego czasu miarodajnym czynnikiem plan budowy arterii komunikacyjnej, jednoczącej na olbrzymiej przestrzeni cały ruch uliczny Łodzi. (e)

Czasowy pobyt cudzoziemców na ziemiach polskich.

Nowe rozporządzenie Rady Ministrów.

Wkrótce zostanie ogłoszone rozporządzenie Rady Ministrów o pobycie cudzoziemców na obszarach Rzeczypospolitej. Według niego cudzoziemcy, nieposiadający dowodów osobistych, przewidzianych rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej, mogą wjeżdżać na teren wojew. lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, wołyńskiego, poleskiego, nowogródzkiego, wileńskiego i białostockiego (now. augustowski, grodzieński, sejneński i suwalski) tylko za uprzednim zezwoleniem władz administracyjnych drugiej instancji odnośnych obszarów.

Uprawnienie do wydawania tych ze-

zwoleń może być w drodze rozporządzenia M. S. W. przekazane władzom administracyjnym pierwszej instancji.

Zezwolenie uprawnia do pobytu na ziemiach polskich tylko w czasie i miejscu w zezwoleniu określonym, może być w każdej chwili cofnięte, o ile okaże się, że pobyt cudzoziemca sprzeciwia się dobru państwa.

Wykonanie powyższego rozporządzenia powierza się ministrowi spraw wewnętrznych. Przyczem wchodzi ono w życie z dniem ogłoszenia, a traci moc obowiązującą po upływie dwóch lat od tego dnia.

Nowe uzbrojenia w policji.

Zastosowanie ręcznych karabinów maszynowych.

Komenda główna pol. państw. w Warszawie wprowadziła do poszczególnych okręgów nowe uzbrojenie w postaci ręcznych karabinów maszynowych. Karabin ki te marki „Colt-Tenphon” dotąd używane były tylko w policji amerykańskiej. Są one nadzwyczaj lekkie, nie przeszkadzają w marszu. Karabinek wypuszcza do tysiąca strzałów na minutę. Wielkie zastosowanie mają one w policji na pograniczach. Nowa broń wzbudziła również wielkie zainteresowanie w sferach wojskowych. Cena karabinku wynosi coś około 300 dolarów.

dzają w marszu. Karabinek wypuszcza do tysiąca strzałów na minutę. Wielkie zastosowanie mają one w policji na pograniczach. Nowa broń wzbudziła również wielkie zainteresowanie w sferach wojskowych. Cena karabinku wynosi coś około 300 dolarów.

Podniesienie stanu higienicznego m. Łodzi.

Zaprowadzenie nowych spluwaczek w posesjach.

W związku z konferencją przedstawicieli Komisarjatu Rządu na m. Łódź, komendy policji państwowej i Wydziału Zdrowotności Publicznej przy Urzędzie Wojewódzkim w sprawie wprowadzenia na terenie m. Łodzi nowych spluwaczek, odbyło się w dniu onegdajszym w biurze Oddziału Sanitarnego przy Magistracie m. Łodzi posiedzenie pod przewodnictwem inspektora sanitarnego d-ra Staryńskiego z udziałem przedstawicieli właścicieli nieruchomości pp. Klukowem, radnym Schottem, Friesem i Heilmanem.

Wobec tego, że rozporządzenie nadzwyczajnego naczelnego komisarza do spraw walki z epidemiami głosi, iż w kamienicach i budynkach, które mają więcej niż jedno piętro winny być umieszczone w dostatecznej ilości spluwaczki z wodą, władze sanitarne stoją bezwzględnie na stanowisku, że spluwaczki piaskowe należy zastąpić wodnymi.

Ze względu na to, że dotychczasowe zarządzenia w sprawie spluwaczek wydawane były bez wzajemnego porozumienia odnośnych czynników i wskutek tego często ze sobą kolidowały, Wydział Zdrowotności Publicznej przy Magistracie m. Łodzi, pragnąc wreszcie ujednolicić te sprawy zwołał kilka konferencji przedstawicieli władz i właścicieli nieruchomości, na których uchwalono:

1) zmienić na terenie m. Łodzi dotychczasowe spluwaczki piaskowe na wodne, gdyż takowe pod względem bakterjologicznym bardziej odpowiadają wymaganiom higieny;

2) jako typ — ustalić spluwaczki gli-

niane—trójkątne, które mają być zaopatrzone napisem „spluwaczka” i adresem domu, w którym są ustawione; właściciele domów, którzy zaprowadzili spluwaczki emaljowane, mogą pozostawić je bez zmiany;

3) zwrócić się do komendanta P. P. z prośbą o wstrzymanie wszelkich zarządzeń, zmierzających do natychmiastowego wprowadzenia na terenie m. Łodzi wodnych spluwaczek, bowiem wytworzenie niezbędnej ilości takowych, według ustalonego wzoru musi potrwać pewien czas. W sprawie tej prowadzone są obecnie pertraktacje z jedną z łódzkich firm ceramicznych. Spluwaczki będzie można nabyć w poszczególnych Stowarzyszeniach Właścicieli Nieruchomości.

Spisy poborowych.

Biuro wojskowo - policyjne Magistratu m. Łodzi podaje do wiadomości, że w czwartek, 1 grudnia r. b., winni stawić się do spisu poborowych wszyscy mężczyźni urodzeni w roku 1907, a zamieszkali stale lub czasowo w Łodzi w obrębie VI komisarjatu policji państwowej.

Spis odbywa się w lokalu Biura Wojskowo - Policyjnego przy ul. Traugutta nr. 10 w godzinach od 8 do 15 rano.

Osoby, uchylające się od obowiązku osobistego zgłoszenia się do spisów oraz osoby, zgłaszające się z przyczyn niesprawiedliwych po terminie, ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 500 zł. lub aresztu do 6 tygodni, albo obu tym karom łącznie.

P.O.W. W ROCZNICE POWSTANIA LISTOPADOWEGO.

W niedzielę, dnia 4 grudnia, o godz. 12-ej w sali przy ul. Piotrkowskiej 89, odbędzie się uroczysty obchód 96-tych rocznicy powstania listopadowego, organizowany przez Związek Legionistów Polskich, Polską Organizację Wolności (P.O.W.) i Związek Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej oraz Związek Powstańców.

Wejście bezpłatne.

ZE STOW. „RODZINA WOJSKA”

Stowarzyszenie „Rodzina Wojska” za naszym pośrednictwem podaje do wiadomości sympatykom i stałym kasyną, iż dnia 8 grudnia, o godz. 16-ej w salach Kasyna Garnizonowego, Al. Kościuszki 4, urządza dożynkowy czajem tradycyjnego „Mikolajki”. Upominki — z podpisem prezesa — przyjmują kancelaria Komisji Garnizonowej, Al. Kościuszki 4, o godz. 10-ej do 13-ej do dnia 6 grudnia. Wstęp 1 złoty. Osobne zaproszenia nie będą.

ODCZYT W POLSKIEJ

W bież. tygodniu przyjeżdża do Łodzi dr. Ziemiłowicz Miecz. prof. Uniwersytetu w Warszawie i wygłosi w sali YMCA Piotrkowska 89 dwa odczyty: sobotę dn. 3 grudnia o godz. 8, „Autoritet w wychowaniu”, zaś, dn. 4 grudnia n. t. „Wychowanie”.

NOWA UMOWA ROBOTNIKÓW ROLNYCH.

Po okresie dłuższych narad pomiędzy przedstawicielami ku zawodowego robotników województwa łódzkiego a inspekcją podpisana została po ostatecznym ugodzeniu umowa zbiorowa, warunków pracy i płac robotników rolnych na rok 1928 dla terenu województwa łódzkiego. Oficjalne sygnowanie nastąpi 8-go grudnia. Umowa ta w sposób zasadniczy całorocznych warunków pracy i płac robotników województwa łódzkiego pozostawiając w mocy dotychczasowe sokość tych plac na dotychczasowym poziomie.

Rocznica powstania listopadowego.

Dzisiaj, t. j. w środę, dnia 30 r. b. z powodu 96-ej rocznicy powstania listopadowego staraniem Wł. Świąty i Kultury odbędzie się czytelniczy Miejskiego Kina „Światowego” obchód ku czci powstania listopadowego. Początek obchodu o godzinie 19-ej.

Wejście kosztuje 10 groszy, robotni za okazaniem legitymacji wejście nie płać.

NOWY MAGISTRAT M. ŁODZI.

Prezydentem miasta Częstochowa 26 głosami na 42 obecnych Romualda Jarmulowicza. kandydat Goldrowski (Ch. D.) 13 głosów. Wiceprezydenta nie pomimo sześciokrotnego głosu.

RADA PRZYBOCZNA MAGISTRATU M. PABJANIC.

Onegdaj odbyło się w Pabjanicach pierwsze posiedzenie rady przy prezydencie miasta. Przy łamini obrad rady, komisji i w poczem ustalono, iż na następnym posiedzeniu rady odbędzie się wybór prezydenta. (b)

Byłbym szczęśliwy, gdybym mógł raz nareszcie napić się prawdziwej herbaty, zawałat tył wórkę.

To nic trudnego — o wórkę — pij zawsze tylko tę LYONS'a, to jedyna prawdziwie dobra herbata.

Radioamatorzy!kondesator oryginalny
„FÖRG”500 cm. z precyzerem wraz ze skalą
kosztuje tylko

Zł. 24.—

Inż. J. REICHER i S-ka
ul. Piotrkowska 142, tel. 15-57.**Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu?**

Program warszawskiej stacji nadawczej.

Środa, 30-go listopada.

Warszawa, 1111 m. — 12.00 Sygnał czasu i komunikaty; 15.00 Komunikaty; 16.00 „Czy w szkole istnieje przeciążenie?” wygłosi dr. Bolechowski; 16.25 Nad program i komunikaty; 16.40 Skrzynka pocztowa. Korespondencje bieżące; 17.00 Komunikat ekonomiczny P. A. T.; 17.20 Odczyt p. t. „Jak walczyć z Opieką nad Dzieckiem Opuszczonym i Złodziejstwem z przestępstwami u małoletnich”, wygłosi dr. Maria Grzywo-Dąbrowska; 17.45 Program dla najmłodszych. P. Henryk Miłkowski opowiada historię o nosie Morawskiego oraz bajeczki; 18.15 Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego; 19.00 Komunikat rolniczy; 19.15 Rozmowa; 19.35 Odczyt p. t. „Własność rolna w Polsce a zagranicą” wygłosi dr. Bohdan Doderko; 19.50 „Bajadera”, operetka w 3-ach aktach Kalmara. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Wacława Elczyka, Z. Dobrowolska-Pawłowska, Miłkołaj Makowiecka, Aleksander Wasielec, Adam Wapacki i inni; 22.00 Sygnał czasu i komunikaty; 23.00 Transmisja muzyki tanecznej.

RADJO**Inż. J. REICHER i S-ka**
Piotrkowska 142. Tel. 15 57.

Łódź,

Żądajcie naszego katalogu
i nowego cennika!**„Fotogeniczność” obrazów kinowych i scen filmowych.****Zastosowanie efektów wzrokowych na srebrnym ekranie.**

Rolę układu sytuacji dramatycznej i intrygi w teatrze odgrywa w filmie scenarzysta. Zaznaczyć jednak należy, że nie chodzi tu bynajmniej o fabułę, ani o intrygę. Przypomnijmy sobie, jak nienaturalnym i śmiesznym się nam wydaje, gdy ktoś próbuje opowiedzieć nam treść widzianego filmu. Nic nie rozumiemy, nie może nas przekonać, wreszcie zniechęceni mówimy: „Ale to trzeba dopiero zobaczyć, aby należycie ocenić...”. Dowodzi to, iż kino działa przede wszystkim przez wzrok. Mniejsze więc znaczenie ma rozwój i powiązanie wydarzeń. O wartości artystycznej filmu stanowi tylko odpowiedni układ wrażeń uczuciowych, których doznajemy przy pomocy wzroku. O ten układ uczuć wzrokowych chodzi właśnie w scenariuszu.

Bezwątpienia logiczna budowa treści scenariusza jest niezbędna. Chodzi tu jednak tylko o to, aby nie było rażących i wyraźnych nielogiczności. Mówi się często: „Ten film głupio się kończy”, albo: „To jest bez sensu, skąd on się tu wziął?” lub też: „To nieprawdziwe, tak nikt nie postępuje”. Tego właśnie wystrzega się dobry scenarzysta. Scenarzysta musi być ułożony konsekwentnie, tak pod względem

psychologii osób występujących, jak i przebiegu wypadków — ale to wszystko; po za tem może być zupełnie niewyszukany.

Wszystkie filmy Chaplina i jego niezliczonych naśladowców nie posiadają wprost żadnej intrygi. Weźmy choćby „Gorączkę złota”. Przecież tam się nic nie dzieje, cały film da się streścić w kilku słowach, a jednak, jak olbrzymiej ilości przeżyć dostarcza nam jego oglądanie.

Najważniejszym zadaniem scenariusza jest uwydatnienie możliwości zastosowania efektów wzrokowych. Chodzi o to, aby przez odpowiedni układ wszystkich czynników plastycznych w scenie filmowej, wywołać u widza pewne dziwne, nie wytłumaczone, podniecające i przyjemne wrażenie. To zjawisko nazywa się fotogenicznością. Istnieje bowiem nie tylko fotogeniczność twarzy i postaci aktora. Jeszcze jest fotogeniczność całych obrazów i scen filmowych.

Dobrym jest właśnie ten scenarzysta, który daje reżyserowi jak najwięcej sposobności ukazywania fotogenicznych momentów wzrokowych.

—:—:—

Likwidacja bandy złodziejskiej w Łodzi.**Młodocianymi złoczyńcami są uczniowie szkół powszechnych.**

Od szeregu tygodni na terenie m. Łodzi grasowała szajka złodziei, których operacje polegały na dokonywaniu kradzieży kieszonek w sklepach, na rynkach, przystankach tramwajowych i na ulicach. Sprawców mimo energicznych poszukiwań policja nie mogła ująć.

Dopiero ostatnio władzom śledczym udało się rozwiązać zagadkę i dobrze zorganizowaną bandę składającą się z 6-ciu aczkolwiek młodych, bo 14 i 15-letnich chłopców uczniów szkół powszechnych, aresztować.

Onegdaj p. Maria Wierzbicka będąc w sklepie koniarnym przy ulicy Zgierskiej 11, położyła na kontuarze srebrną sakiewkę zaopatrzoną 19 monogramami, z pewną sumą gotówki.

W sklepie wówczas było dwóch chłopów, którzy nie kupiwszy wyszli, a po ich odejściu W. zauważyła brak torebki wartości przeszło 300 złotych. W tym samym dniu w jednym ze sklepów przy ulicy Konstantynowskiej skradziono sa-

kiewkę ze stukłudziesięciu złotymi niejakiej Różki Kapeluszy.

Wdrożone przez władze śledcze energiczne dochodzenie przyczyniło się, na zasadzie rysofopów podanych przez szereg poszkodowanych, do ujęcia całej szajki młodocianych przestępców. Hersztem jej był 15-letni Chaim Fyszal, zamieszkały przy ulicy Nowo-Cegielnianej 31, a członkami: brat jego 14-letni Nussen Fyszal, 14-letni Abram Kaliski, zamieszkały przy ulicy Lutomierskiej 19, 15-letni Chaim Federman, zamieszkały w Kochanówku pod Łodzią, 14-letni Moryc Fajenberg, Cegielniana 48 oraz niejaki Zynberg.

Aresztowani chłopcy przyznają się częściowo do popełnionych kradzieży, które udowodniono im kilkanaście.

Łup dzielili pomiędzy członkami szajki herszt jej Chaim Fyszal. Młodociana występca szóstkę przesłano do dyspozycji Sądu dla Nieletnich.

—:—:—

Teatr, Muzyka i Sztuka.**TEATR MIEJSKI**

Dziś i jutro przedstawienie dla związków o godzinie 7 min. 30.

W sobotę wieczorem i w niedzielę wspaniałe wystawiony „Peer Gynt” Ibsena z J. Woskowskim w roli tytułowej. Początek o godz. 8.30, koniec punktualnie o 12-ej.

„Kredowe koło” grane będzie w piątek wieczorem i w sobotę po południu. Ceny popularne.

„Czarodziejska fajarka” ukaże się po raz drugi w niedzielę o godz. 12 w poł. Bilety już do nabycia. Na każdy bilet osoba dorosła może wprowadzić jedno dziecko bezpłatnie.

W pełnych próbach scenicznych pod kierunkiem reż. Mieczysława Szpakiewicza dramat Stanisława Wyspiańskiego „Wyzwolenie”. Premiera w środę, dnia 7 grudnia.

TEATR KAMERALNY

Ze względu na powodzenie „Sonaty Kreutzerowskiej” dyrekcja Teatru Miejskiego czyni zabieg, aby pozyskać znakomitego wykonawcę roli Pozdnyusza jeszcze na parę występów.

O ile z Warszawy nadejdzie odpowiedź przychylna Karol Adwentowicz grać będzie jeszcze w sobotę i w niedzielę, w przeciwnym razie „Sonata” grana byłaby w piątek po raz ostatni.

Wobec tego kasa sprzedaje bilety tylko do piątku włącznie.

Kasa Teatru Kameralnego czynna jest do godziny 7-ej w cukierni Gostomskiego, od godz. 7 min. 30 w kasie przy ul. Traugutta.

W próbach krotoczwila Z. Kaweckiego „Fura słomy”.

TEATR POPULARNY.

Teatr Popularny w dalszym ciągu gra codziennie o godz. 8.20 wieczorem stale zapelniającą widowie do ostatniego miejsca „Gri-Gri” wesołą i melodyjną operetkę urozmaiconą efektownymi tańcami w wykonaniu nowo-zaangażowanej pary baletowej pp. Desider and Ica, której produkcje taneczne budzą ogólny entuzjazm całej widowni. Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 2.50. Kupony ulgowe ważne.

W przygotowaniu premiera „Chłopi” Wł. Reymonta, w realizacji scenicznej Jerzego Zawieyskiego. Reżyseria Mieczysława Mieczysławskiego.

W sobotę o godz. 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Azya Tuhay-Beyowicz” z trylogii H. Sienkiewicza. Ceny miejsc od 40 gr. do 1 zł. Bilety w kasie teatru.

TEATR W SALI GEYERA.

W nadchodzącą sobotę i w niedzielę w sali Geyera, Piotrkowska 295, odegrana będzie piękna 3-aktowa komedia „Wierna kochanka” M. Fijałkowskiego. Obsadę tworzą pp.: Biskupski, Werniśówna, Bielecki, Bolkowski, Puchalski, Mieczysławski Madaliński, Zastrzeżyński, Skolimowski i inni.

TEATR LIT.-ARTYSTYCZNY „GONG”.

Dziś w dalszym ciągu przy niesłabnącym powodzeniu szlagierowa rewja polityczna p. t. „Sejm na grzybkach” w wykonaniu całego zespołu.

Jak się dowiadujemy, kierownictwo teatru przygotowuje wielką rewję, której tytuł narazie trzymany jest w tajemnicy. Jak głoszą wieści zakulisowe, rewja zapowiada się sensacyjnie.

RUCH WYDAWNICZY.

Clou sezonu stanowią M. Arcta książki artystyczno-obrazkowe po 3 zł. Mają one na celu zastąpić przez wytwory sztuki rodzimej tanie obrazki książkowe pochodzenia cudzoziemskiego z obcymi twarzami i dorabianymi wierszykami.

Już w zeszłym roku ukazały się następujące książeczki z tego cyklu: „To książeczka osobliwa, sama gada sama śpiewa” Marii Konopnickiej, „O Janku Wędrowniczu” tejże autorki, „O Jaslu sowizdrzale i o gęsi co niosła złote jajka czarodziejska bajka” Or-Ota i „W Wojsusiowej izbie” Porazińskiego. W tym roku mamy do zanotowania następujące: Adam Mickiewicz, „Pan Twardowski”, ballada, z 9 ilustracjami barwnymi i 15 sylwetkami A. Gawinińskiego. Do fantazji i dowcipu wieszca Gawiniński dodał tak kolorową ilustrację i tak wesołe chińskie cienie, że trudno sobie wyobrazić lepsze zobrazowanie sławnej ballady. Cena jak wyżej zł. 3.—

Maria Konopnicka — „Feluś Miłus i Kizia nasze kotki” z 14 rysunkami na całą stronę i 14 drobnych w tekście A. Gawinińskiego. W kolorowej okładce zł. 3.— Pomysł, który kazał kotom i kotkom, ubranym w ubranka, wykonywać wszystkie czynności i zabawy prawdziwych dzieci jest dla tych ostatnich niewyczerpanym źródłem radości.

Maria Dynowska — „Dyłu dyłu na badylu” Wiersz dla dzieci z 33 ilustracjami. A. Gramatyka — Ostrowskiej z dwubarwną okładką. Cena zł. 3. Maria Konopnicka „Szkolne przygody Pienusza Sadelko”. Opowiadanie wierszem z 12 całostronicowymi ilustracjami i 22 w tekście Bohdana Nowakowskiego. W barwnej okładce. Cena i, w zł. 3. Książka dla młodych dzieci wyraźnym dużym drukiem odbijana. Pelen wdzięku wiersz bawić może i starszych, a wśród dzieci podczas czytania cisza gwarantowana.

Jarosław Iwaszkiewicz „Jeździec” opowieść romantyczna podług kapitana Mayne Reida. Rysunki i okładkę wykonał Alfred Zmuda. Cena w płóciennym oprawie zł. 4.—

Starsze pokolenie zna napewno oryginał, w którym Mayne Reid przenosi nas do Texas nad Brzeg Leony i wprowadza w świat zdobywców preri, myśliwców i łowców mustangów i żołnierzy. Jarosław Iwaszkiewicz znalazł w terenie pierły tyle podobieństwa do stepów Podola i Ukrainy, a w postaciach pokrewieństwo do bujnych natur kresowych, że jak pisze w przedmowie, pozwolił sobie na kanwie kapitana Mayne Reida wyhaftować parę stylizowanych ornamentów. Polega to na wprowadzeniu głównego bohatera Polaka ziemianina z Ukrainy i jego wiernego sługi i na specjalnym polsko-kresowym kolorystyce oświetlającym całą opowieść.

Delmont „Zwierzęta w filmie”. Powieść z życia czworonożnych aktorów. W ozdobnej płóciennym oprawie. Cena zł. 4.—

Jeździmy z autorem po całym świecie. Łowimy krokodyla, filmujemy glonogoni napadające na łodzie, asystujemy przy straszliwej zemście kondora, śmiejemy się z boksującego kangura, dowiadujemy się co robić trzeba żeby lampart skończył na wolu, ale go nie zjadł i jak małpy opanowały okret.

Wszystkie opowieści opisane z humorem, choć nie brak i tragicznych momentów. Książka Delmonta została przełożona na prawie wszystkie języki europejskie. Ostatnio zaś cieszyła się wielkim popytem w Czechach.

—:—:—

Ceny na targach łódzkich.

W dniu wczorajszym ceny artykułów spożywczych na rynkach łódzkich kształtowały się następująco:

Nabiał: klg. masła osekowego 7.00 — 7.20 do 7 i pół złotego, klg. masła śmietankowego 7.80 — 8 zł., jajka 3.40 — 4 zł., jajka skrzynkowe 3 i pół zł. za mendel, litr śmietany słodkiej 2.60 — 2.80, litr śmietany kwaśnej (zbieranej) 3 zł., litr mleka słodkiego 45 — 50 gr.

Droób: kura 5 — 9 zł., kurczaki 3:50 — 5 zł., kaczka 4 — 8 zł., gęś 9 — 13 zł., indyk 10 — 15 zł.

Ziemniaki: klg. ziemniaków 14 — 16 gr., klg. buraków 15 — 17 gr., klg. marchwi 20 — 24 gr., ziemniaki w hurcie (cena za 100 klg.) ziemniaków 12.50 — 14 zł., buraki 15 — 16 zł., marchew 18 — 20 zł.

Ogrodowa: kapa kapusty 5 — 7 zł., główka kapusty zwykłej 20 — 40 gr., główka kapusty włoskiej 25 — 35 gr., klg. fasoli 80 gr. do 1 zł., klg. bobru 50 — 70 gr., klg. cebuli 50 — 60 gr.

Owoce: klg. jabłek do suszenia 40 do 70 gr., klg. jabłek do jedzenia 1.00 — 1.50. Kilogram suszonych śliwek 2 — 3 zł., sznu reczek suszonych grzybów 2 — 3 zł., za klg. suszonych grzybów żądano 15 — 18 zł.

Ruch na rynkach mały.

—:—:—

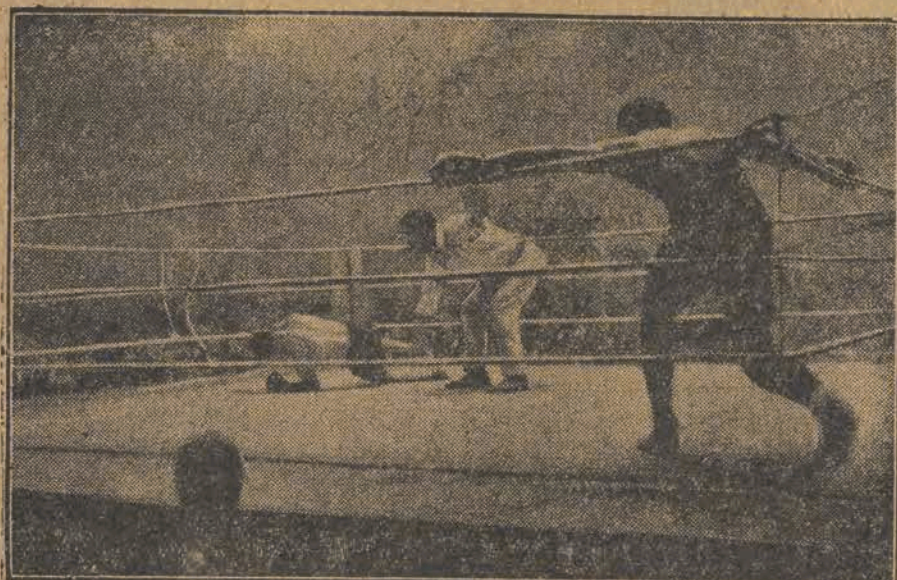
ANTYALKOHOLIZM AMERYKAŃSKI.

(w) Natura ciągnie wilka do lasu, zaprowadzając zaś do trunków ciągnie Amerykanina do piwnicy. Policja nowojorska kryła w tych dniach olbrzymią knajpę dzielną, urządzoną z całym komfortem i wygodą. W chwili wtargnięcia agentów śledczych znajdowało się w klubie przeszło 200 osób. Rozgrywano się bacznie przy stolikach, bądź na stojąco bułeczkę wszelkiego rodzaju wódkę, likierami i innymi napojami, mało w tym przypominałymi lemoniadę.

**Popierajcie
przemysł krajowy.**

Kurier Sportowy

Domgörgen pokonany.



Max Schmeling, mistrz Europy w boksie, wagi półciężkiej, pokonał w siódmej rundzie knock-outem przeciwnika swego Heina Domgörgen'a, mistrza wagi średniej.

Sport państwowy a sport klasowy.

Na marginesie ostatniej uchwały Kongresu Robotniczego w Warszawie.

Od pewnego czasu jesteśmy świadkami, że w rozmaitych gałęziach sportu, złączonych dotąd w centralach państwowych, rozpoczął się ruch odśrodkowy, a to w ten sposób, że pewne grupy sportowców zaczęły się łączyć pod pewnym ściśle ograniczonym kątem, jak np. wojskowi, akademicy, urzędnicy, robotnicy i t. d.

Objaw ten jest poniekąd dodatni, o ile wchodzi w grę względy li tylko czysto sportowe, lecz staje się on kłeską natenczas, gdy pod pokrywką sportu uprawia się politykę i demagogię, które przecież z ideą sportowca nie mają nic wspólnego.

W artykule niniejszym podajemy w zarysach genezę i rozwój sportu robotniczego, który w ostatnich czasach stał się coraz więcej agresywny i poważnie zagraża rozwojowi sportu wręcz przez odciąganie od sportu „burżuazyjnego” elementów robotniczych, wciągając ich zarazem przez sport do swej polityki klasowej.

Geneza sportu robotniczego jest następująca. Gdy przed mniej więcej dwudziestu laty poznano się już na kontyngencie na wartości sportu jako czynnika wychowania fizycznego, propagandy no i organizacji, poczęto w Niemczech w kołach socjalistycznych myśleć o wykorzystaniu tego zapалу młodzieńczego do swych celów, tem więcej, że ustawy niemieckie zabraniały należeć młodocianym do organizacji politycznych, a w szczególności do socjalistycznych. Projekt ten rychło wprowadzono w czyn i wkrótce dziesiątki tysięcy pracowników fizycznych opuściły szeregi sportu „burżuazyjnego” i sformowały kadry robotniczych klubów sportowych, liczących dziś w Niemczech około 600 tysięcy członków! Za tym przykładem poszły niedługo potem Czechy i Austria, w których to krajach sport klasowy rozwinął się dość szeroko.

Podkreślić należy, że separacja ta nie

powstała pod szczytnym hasłem rywalizacji ze sportem robotniczym, co można by jeszcze zrozumieć i nawet pochwalić, lecz, że ideałem tegoż sportu jest międzynarodowa amsterdamska, dowodem czego są coroczne międzynarodowe igrzyska robotnicze. Słowo „olimpiada” jest wykreślone ze słownika ze względu na swe burżuazyjne pochodzenie — z udziałem nawet robotników sowieckich. Po za tem obowiązuje w krajach tych bojkot sportu nierobotniczego.

A teraz postaramy się zobrazować rozwój tegoż sportu klasowego w Polsce. Dopiero od paru lat rozpoczęła się w Polsce praca organizacyjna nad wyodrębnieniem sportu robotniczego.

Ośrodkami tego ruchu są: Kraków — gdzie działa p. Statter (słynny uczestnik wszystkich tamtejszych konwentyklów piłkarskich) pod egidą posła Klemensiewicza, Warszawa — pracuje tutaj p. Michałowicz politycznie i p. kst. Kobos sportowo, Łódź i Zagłębie Dąbrowskie. — Górny Śląsk jest pod tym względem „terra incognita”, może dlatego, iż tamże są również związki chadeckie i N.P.R. które się jednak zupełnie na niwie sportowej nie uwydatniają.

Kluby robotnicze połączone są w Zw. Tow. Robotniczych z siedzibą w Warszawie. Jakie są cele tej organizacji, o tem najlepiej świadczy uchwała walnego zjazdu z dnia 30. 10. 27. „Należy zerwać łączność ze sportem „burżuazyjnym”, a termin tego zerwania pozostawia się zarządowi do woli!” Znamienne jest, że autorem tego wniosku był p. Statter z Krakowa, jeden z tych polityków podwawelskich, którzy siedzą na dwóch stołkach.

Dalszą konsekwencją powyższej uchwały była manifestacyjna deklaracja, którą odczytał w imieniu kl. robotniczych ich przedstawiciel, p. Michałowicz, na nadzwyczajnym walnym zebraniu W. O. Z. P. N. w dniu 19 b. m.:

„Kluby robotnicze, zrzeszone w Warszawskim Zw. Okr. P. N. stwierdzają, że dotychczasowy zarząd zbyt mało poświęcał uwagi zagadnieniom sportu robotniczego (choć Robot. K. S. „Skra” wziął mistrzostwo Warszawy w piłce nożnej) i że zajmą krytyczne stanowisko na rocznym walnym zebraniu. — Po za tem domagają się robotnicze kluby sportowe wyodrębnienia z okęgów w formie podokęgów robotniczych, któreby rozgrywały pomiędzy sobą mistrzostwo Polski, a wkońcu dopiero spotkałby się mistrz robotniczy Polski z mistrzem lub kilku czołowymi klubami „burżuazyjnymi” P. Z. P. N.-u”

O ile powyższa uchwała weszłaby w życie, to oznaczałaby ona koniec piłkarstwa polskiego, gdyż w ten sam sposób starałby się wyodrębnić kluby niemieckie, rusińskie, żydowskie, akademickie, rosyjskie, wojskowe i inne, a wtenczas otrzymałbyśmy konglomerat najrozmaitszych związków piłkarskich, a mistrzostwo Polski stałoby się istną parodią.

Jako szczegóły pikantny warto przytoczyć, że pewne czynniki ligowe (z Krakowa) popierają koncepcję odrębności sportu robotniczego! W jakim celu i czynią, tego można się jedynie domyślać...

„Hannibal ante portas”, tak chciałoby się zawołać do wszystkich prawdziwych sportowców, aby złączyli swe siły celem odparcia tych uroszczeń niezasadnych. Gdyż to, co dziś grozi piłkarstwu, siłą fakty będzie jutro zagrożeniem dla atletyce, boksowi i wszelkim innym sportom i dlatego należy jak najszybciej kwidować rozłam w piłkarstwie.

Wkońcu warto zaznaczyć, iż niezbyt przychylnie do takiego czysto klasowego pojęcia sportowej organizacji ruchu robotniczego odnoszą się Związek Zawodowy i Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego.

Jak Szwajcarzy zbierają fundusz olimpijski.

Dowodem uspołecznienia Szwajcarów oraz przykładem zrozumienia z ich strony powagi wystąpienia olimpijskiego jest zw. „Narodowa Zbiórka na Igrzyska Olimpijskie”, która daje doskonałe wyniki.

W każdym numerze czasopisma „Die Olympiade” oraz w innych pismach znajdujemy całe szpalty z nazwiskami ofiarodawców na fundusz olimpijski. W tych

pismach znajdziemy przedstawicieli handlu, przemysłu, banków, kluby i stowarzyszenia sportowe, gminy, poszczególne jednostki oraz oddziały wojskowe. Ofiar po kilkaset franków szwajcarskich spotykamy całkiem drobne kwoty. Wszystko to razem wzięte daje poważne sumy, które zapewniają bezwzględnie i spokojnie wszystkich potrzeb szwajcarskiej ekspedycji olimpijskiej.

Mistrzostwo Polski w łyżwiarstwie

Program zawodów łyżwiarzkich o mistrzostwo Polskiego Związku łyżwiarzkiego przedstawia się następująco: mistrzostwo okęgowe w jeździe figurowej: największa ilość punktów możliwych do uzyskania 300, najwyższa ilość punktów za ćwiczenia obowiązkowe 180. Mnożnik za jazdę dowolną 10.

Mistrzostwo okęgowe w jeździe parami (pań i panów). Czas trwania jazdy 5 m. Najwyższa ilość punktów 12.

Mistrzostwa okęgowe w jeździe szybkiej: biegi na dystansie 500 mtr., 1500 m., 5000 mtr. i 10,000 mtr. Mistrzostwo Polski w jeździe figurowej: największa ilość punktów za ćwiczenia obowiązkowe 252, mnożnik za jazdę dowolną 14, najwyższa ilość punktów możliwa do uzyskania 420.

czas trwania jazdy 5 m. Mistrzostwo Polski w jeździe parami (pań i panów): czas trwania jazdy 5 m., najwyższa ilość punktów 12. Mistrzostwa okęgowe w jeździe szybkiej: biegi na dystansie 500 mtr., 1500 m., 5000 mtr. i 10,000 mtr. Mistrzostwo Polski w jeździe figurowej: największa ilość punktów za ćwiczenia obowiązkowe 252, mnożnik za jazdę dowolną 14, najwyższa ilość punktów możliwa do uzyskania 420.

Andiatur et altera pars.

Redakcja „Kurjera Łódzkiego” otrzymała następujący list z prośbą o umieszczenie. Treść listu podajemy poniżej z warunkiem, że dalszą polemikę na łamach naszego pisma w tej sprawie zamykamy.

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z listem kierownika sekcji piłki nożnej Kl. Turystów, p. Jana Głazewskiego, zamieszczonym w Nr. 322 Pańskiego poczytnego pisma, dla dobra poruszanej sprawy, uprzejmie proszę o umieszczenie następującego wyjaśnienia:

P. J. Głazewski ma zupełną rację, nazywając moją pracę w sporcie i prasie „niefortunną”. O takich bowiem „sukcesach”, jakie p. Głazewski jako kierownik sekcji P. N. w Klubie Turystów osiągnął, — nie może nikt marzyć.

Kilka fatalnych porażek, poniesionych przez drużynę, jej niestawienie się na mecze, do którego się zobowiązała, niedojście do skutku zawodów o mistrzostwo z winy kierownika sekcji piłki nożnej, który nie znał przepisów, czy zawody o mistrzostwo „mogą” czy też „muszą” być prowadzone przez takiego lub innego sędziego oraz „fortunne” wystąpienie w związku z temi faktami w prasie, za które Klub Turystów został zawieszony i co spowodowało i nadal powodować będzie straty moralne i materialne.

Wszystkie te następstwa pozwoliły mi nazwać pociągnięcia sportowe p. Głazewskiego nieudolne.

Franciszek Roman

WZLISZE
do REKLAM GAZETOWYCH
CERNIKÓW PROSPEKTÓW
Zdjęcia fotograficzne dla reklam
RYSUNKI PROJEKTY REKLAMOWE
i WYDAWNICZE WAKONAL
BORKENHAGEN
ŁÓDŹ

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki”.

Środa, 30 listopada 1927 r.

„Kurjer Łódzki”.

Powsz. Wystawa Krajowa w perspektywie ekspozycji światowych.

ex) Przywykliśmy dotąd, tak w okresie niewoli jak i naszej niepodległości, do rzeczy przeciętnych, swojskich, lokalnych — do takich objawów życia kulturalnego i gospodarczego, jak targi i wystawy lokalne i specjalne. Było to, może, dobre, wygodne i wystarczające na tego rodzaju przedsięwzięcia o charakterze wewnętrznym, choć nieraz z tytułu międzynarodowym. Doskonała przeciętność nie była nam wystarczającą oświecenia i najdalej idących odruchach — nie pokazywała się i uwidoczniła zbrojnego wysiłku narodu i państwa, wymiary wspólnej naszych wartości wytwórczych i przetwórczych. Ale: idą czasy, kiedy Polsce nie wolno być małą, zamkniętą na horyzonty świata. Idą momenty — kiedy Polska, zrzucając z siebie, przysięgę się musi w szatę dostojności, jaką narzuciły losy, wojna, bohaterstwo i wiera, złożone na ołtarzu walki o własną wolność i niepodległość.

Dziś wystawa naszego bogactwa narodu, choć będzie tylko krajowa, ograniczona do terenu Państwa Polskiego mała częścią dorobku naszego wytwórczości, będzie powszechna, a więc o charakterze ogólnym — okazania nie tylko, ale i światu tego, na co zdobyliśmy się w dziesięciolecie naszego bytu państwowego zarówno w dziedzinie kultury jak i naszej wytwórczości gospodarczej. Postawmy naszą Powszechną Wystawę Krajową w perspektywie dwu ostatnich wielkich wystaw światowych.

Jedną z najwspanialszych wystaw lat ostatnich była wystawa sztuki dekoracyjnej w Paryżu, gdzie wspaniałość, przepiękność i bogactwo zawarto się zarówno w architekturze, stylu i estetyce, jak i w jasności samych eksponatów, dających pełny obrazu dobroci całego świata, co stanowiło miliony franków, na które złożono się ofiarność całego społeczeństwa francuskiego.

Druga była wielka wystawa powszechna niepodległościowa w Filadelfii 1926 gdzie wzięto na ambitę pokazania się światu. Oznaczało to zastosowanie w imprezie ostatniego wyrazu techniki i milionowego kapitału, któryby po Stanów Zjednoczonych rozgłosił się wobec i każdemu z osobna tak w kraju jak i zagranicą.

Wystawa ta, mimo swych wspaniałości i rozmachu, zawiodła finansowo i dała milionów dolarów deficytu, dla jej małego „ale”, na które nie chcieli pozwolić gospodarze grodu „Bratniej Miłości” (Filadelfii) — purytańscy kwakrowie — inaugurację i otwieranie wystawy w niedzielę, której — zdaniem tych fanatów — nie wolno łamać wystawą.

Poszedł bojkot w prasie protestanckiej i brak reklamy, która jest potęgą oceanem i bez której każde dzieło, choćby najdoskonalsze, upaść musi. Filadelfia i kwakrowie zyskali na wspaniale zorganizowanych torowiskach i topielach miejskich, na których wybudowano awionki, cementowe ulice i drogi, urządziły zieleńce i sadzawki, zabudowano gmachy i hali, pałace i willi. Wraz z tego wspaniałego „garden city” (zastawiony ogród), a komitet wystawy straszył tem i celu olśnienia Ameryki i świata dopięt w zamierzonym i spodziewanym stopniu.

W perspektywie więc tych dwu światowych ekspozycji i szeregu podobnych przedsięwzięć dawniejszych w Niemczech, Francji, czy innych krajach musimy traktować i Powszechną wystawę w 1927 r., biorąc z tamtych to, co nam przysługują, urządzić i skapitalizować całością było wzorowe, celowe, praktyczne, a unikając błędów, które tam

się objawiły i które cel i myśl wystawy zagubiły, a efekt naraziły na osłabienie.

Patrząc na organizację Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, celowość jej wysiłków, starań i planów, z których już na dwa lata przed terminem wylania się wdzięczna całość — musimy wierzyć, że strona techniczna i estetyczna, poziom i treść, jakość i wielkość, aktualność i wszechstronność tej pierwszej naszej krajowej próby pokazowej stanie na wysokości zadania i może nawet swoim urokiem i bogactwem przejść w wielu razach zagranicę.

Wielkie rzeczy tworzą się jednak jedynie zbiorowym wysiłkiem.

Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

Nowe nadzory, upadłości i sekwestry.

ex) W dniu 26 lutego 1927 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym pod przewodnictwem sędziego okręgowego Zajkowskiego w asystencji sędziów handlowych Grossa i Fabrykanta rozpoznał podanie nadzorca sądowego nad firmą R. Pfeiffer w Łodzi przy ul. Nawrot 13 — handel towarami włókienniczymi, w przedmiocie przedłużenia nadzoru. W podaniu swym nadzorca wyjaśnił, że wskutek prawdziwej gospodarki stan firmy znacznie się polepszył, pasywa zmniejszyły się o 25 proc. i o tyle zmniejszyły się zobowiązania otwarte dostawców. Celem uzdrowienia przedsiębiorstwa koniecznym jest dalsze przedłużenie nadzoru na przeciąg pół roku. Sąd postanowił przedłużyć nadzór nad firmą „R. Pfeiffer” na przeciąg 6 miesięcy t. j. do dnia 9 czerwca 1928 r.

Następnie sąd rozpatrywał podanie pełnomocnika firmy „Lorentz i Krusche”, będącej wierzycielką firmy „Dom Handlowy B-cia Szor i S-ka” w przedmiocie ogłoszenia upadłości tej ostatniej i jej spółnikom, ponieważ zawiesiła ona wypłaty. W podaniu swym pełnomocnik wyjaśnił, że nadto jeden ze współników Aleksander Majster, zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 31a opuścił granicę kraju, wywożąc z sobą fundusze firmy. Pozostali współnicy Abram Szor, Markus Szor i Markus Majster powinni znaleźć się pod dozorem policji. Sąd po naradzie postanowił ogłosić upadłość firmie „Dom Handlowy B-cia Szor i S-ka” przy ul. Piotrkowskiej 85 oraz współnikom: Abramowi Szorowi, zam. przy ul. Al. i Maja 11, Markusowi Szorowi, zam. tamże i Markusowi Majsterowi oraz oddać ich pod dozór policji, chwili otwarcia upadłości sąd oznaczył na dzień 25 listopada r. b. tymczasowo oraz mianował sędzią komisarzem sędziem handlowego Oskara Grossa, a kuratorem apl. adw. Annę Henerowiczównę, której polecił dokonanie wszelkich niezbędnych czynności, związanych z upadłością i wyrok opatrzył rygorem tymczasowej wykonalności.

SEKWESTR SĄDOWY NAD KINO-TEATREM „APOLLO”.

Pełnomocnik Jerzego Stobieckiego współwłaściciela kinoteatru „Apollo” w Łodzi przy ul. Konstantynowskiej Nr. 16 — adwokat Michał Menasse wniosł do Sądu Okręgowego w Łodzi skargę powodową przeciwko współwłaścicielom tegoż kina o likwidację spółki i rozwiązanie umowy.

Jak widać ze skargi powodowej Jerzy Stobiecki oraz Kowalewski i niejaki Wein-

Należy wierzyć, że Powszechną Wystawę Krajową otaczać będzie swą przemożną opieką rząd polski, w finansowaniu przyjdą z pomocą samorządy miejskie i wiejskie oraz organizacje i przedsiębiorstwa gospodarcze, po za tem sfery gospodarcze i kulturalne obeszły ją przedmiotami własnej wytwórczości, a całe społeczeństwo przybędzie do Grodu Przemysławów na widowisko, któremu na imię — Ojczyzna w zwiędnięcie dziesięciolecie dorobku niepodległości.

(—) Ks. W. Kneblewski

berg zawarł w lipcu 1925 roku kontrakt spółki, celem której było prowadzenie przedsiębiorstwa kinoteatralnego „Apollo” w Łodzi. W styczniu 1926 roku wystąpił ze spółki Weinberg i została zawarta nowa umowa i spółnikami zostali: Stobiecki, Kowalewski i jego żona Zdzisława.

Począwszy od marca 1927 roku pozwani Kowalewski i Zieliński zagarnęli wyłączny zarząd przedsiębiorstwa i zarząd ten wykonywują dla wyłącznej swojej korzyści. Okoliczność ta wynika ze złożonych dowodów. Oprócz tego podane przez pozwanych zestawienia dochodów są niezgodne z rzeczywistością, albowiem brak w nich wpływów z przedstawień sprzedanych za cenę ryczałtową t. j. w całości instytucjom społecznym i prywatnym oraz wpływów ze sprzedanych widom hiletów nieopatrzonej pieczęcią Magistratu. Pozwani pozbawili Stobieckiego nie tylko wszelkich dochodów z przedsiębiorstwa spółkowego, ale ponadto uniemożliwiają mu odbiór z kasy spółkowej wyłożonej przez powoda na cele przedsiębiorstwa kwoty osiem tysięcy złotych.

Pełnomocnik powoda wystąpił przedewszystkiem o zarządzenie sekwestru sądowego.

Sprawa ta była rozpatrywana na ostatnim posiedzeniu wydziału handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi pod przewodnictwem sędziego okr. Zajkowskiego. Sąd po wysłuchaniu pełnomocnika powoda adw. Menassego i pełnomocnika pozwanych adwokata Stomilskiego postanowił zarządzić sekwestr sądowy nad kinem „Apollo” i mianować sekwestratorem adwokata Lipszycę.

KINO Dom Ludowy ul. Przejazd 34.

Dziś! — — Dziś!
Najpopularniejszy bohater ekranu przed-
wziętnie śmarty genialny artysta Rudolf
Valentino w swej najlepszej kreacji prze-
pięknym dramacie erotycznym p. t.
Ten, za którym ssała kobietę
(Tragedia nocy poślubnej).
Ceny miejsc: W dni powszednie na
wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę
i święta od godz. 2 do 3 po południu
I m. 75 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.
W soboty, niedziele i święta od godz. 3
po poł. I m. 90 gr. II m. 50 gr. III m. 40 gr.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

Rynek bawełniany w Łodzi

ex) Na łódzkim rynku wyrobów bawełnianych w ciągu ostatniego tygodnia nie odczuwano żadnych poważniejszych zmian. Zapotrzebowanie klientów było w dalszym ciągu — wbrew przewidywaniom — minimalne, a w związku z tem i ruch w branży tej bardzo słaby. Hurtownicy tutejsi tłumaczą brak zapotrzebowania bardzo słabym ruchem w handlu manufakturą na prowincji. Kupcy prowincjonalni, którzy w swoim czasie poczynili większe zakupy towarów, jeszcze ich nie wyprzedali, a więc nie chcą angażować się przy świeżych zakupach.

Według przewidywań, zarówno przemysłowców, jak i hurtowników, wzmożenie się ruchu na rynku tym winno nastąpić już w dniach najbliższych ze względu na zbliżające się święta. Zakupy przedświąteczne spowodują z pewnością wyczerpanie się zapasów towarów u detalistów, którzy zmuszeni będą poczynić świeże zakupy u hurtowników, ci zaś u fabrykantów.

Ceny oraz warunki pokrycia, zarówno towarów zimowych, jak i całorocznych, nie uległy żadnym zmianom. Zaznaczyć jedynie należy, iż kupcy, wyplacający większą część należności gotówką, otrzymują większy rabat.

Jak donosiliśmy ostatnio, największe firmy bawełniane, jak Scheibler i Grohman, I. K. Poznański, Krusche i Ender, Ludwik Geyer, Moszczenińska Manufaktura i Karol Steinert, postanowiły na jednym z ostatnich swych posiedzeń podwyższyć cenę wszystkich towarów letnich w stosunku do cen z ubiegłego sezonu letniego o 20 do 22 proc.

Celem zorientowania się, jak zapatrują się na tę podwyżkę sfery handlowe łódzkie, zwróciliśmy się do poszczególnych hurtowników, którzy oświadczyli nam co następuje:

Zwyczaj cen towarów letnich, którą postanowiły przeprowadzić wyżej wymienione firmy jest absolutnie nieuzasadniona i jest rzeczą bardzo wątpliwą czy w ogóle da się ona przeprowadzić. Koszty robocizny nie uległy żadnym zmianom, surowiec, do cen którego stosują się przemysłowcy najbardziej, jeżeli chodzi o zwyczaj, ostatnio nie tylko nie zwyżkował, ale przeciwnie, bawełna, zarówno amerykańska, jak i egipska, uległy poważniejszej niższe.

Według przewidywań fachowców, w przyszłej kampanii, a w każdym razie jeszcze w tej kampanii, o zwyczaj bawełny nie może być mowy i jeżeli nie ulegnie ona dalszej niższe, to w każdym razie ceny kształtować się będą przy tendencji stałej.

Z drugiej strony, jak oświadcza hurtownicy, praktyka dotychczasowa wykazała, że wszelkie poczynania przemysłowców są w następstwie przez nich samych rozbijane za główną przyczynę czego należy uważać brak wśród nich konsolidacji. Hurtownicy więc uważają, że zwyczaj towarów letnich w tak znacznym stosunku jest zwyczajem, która obowiązywać będzie jedynie na papierze. Nie ulega bowiem wątpliwości, że podczas sezonu letniego hurtownik, rozporządzający gotówką, otrzyma towar w wyżej wymienionych firmach na warunkach zupełnie innych, niż każdy inny odbiorca, z drugiej strony zaś każda z firm przemysłowych stałych swych odbiorców traktować będzie zupełnie indywidualnie.

Tyle hurtownicy.

Jak sprawa ta przedstawiać się będzie w rzeczywistości — okaże już najbliższa przyszłość, sezon zimowy bowiem jest już na ukończeniu i niebawem winny się rozpocząć zakupy towarów letnich.

Adhal.

Ze światowego rynku bawełny.

ex) Na światowym rynku zbytu w ciągu ostatnich dni tendencja stała, z odciążeniem słabszym.

Zwyżki, względnie zniżki cen, których byliśmy świadkami kilkakrotnie w ciągu ostatniego czasu, są zjawiskami czy sto spekulacyjnymi, jakkolwiek bowiem urodzaj bawełny jest w tym roku znacznie mniejszy, aniżeli w r. ub., zapasy jednakże bawełny z roku ubiegłego są bardzo poważne, niema więc mowy o tem, aby na rynku bawełnianym nastąpił brak zapasów.

Dla orientacji odnośnie panujących obecnie na rynku cen podajemy poniższą tabelę:

Dzień	N./Orl.	N./York	Liverp.	Brema
	centy	centy	pensy	centy
2. 5.	—	15.45	8.34	16.73
1. 6.	16.50	16.95	9.26	18.42
1. 7.	16.97	17.10	9.11	18.49
1. 8.	17.75	18.25	—	19.80
1. 11.	21.10	20.75	11.55	22.67
2. 11.	21.10	21.30	11.67	22.83
17. 11.	19.47	19.75	11.08	22.09
18. 11.	19.47	19.75	10.91	21.74
19. 11.	19.58	19.80	10.93	21.83
21. 11.	20.13	20.30	10.98	21.87
22. 11.	19.79	20.00	11.24	22.26
23. 11.	19.64	19.90	11.02	22.17
24. 11.	19.64	19.90	11.12	21.95

W SPRAWIE PRZEDZY BAWELNIA-NEJ.

ex) W jednym z ostatnich numerów przedstawiliśmy katastrofalny stan, jaki panuje obecnie na łódzkim rynku przedzy bawełnianej. Poruszaliśmy sprawę utworzenia konsorcjum kapitalistycznego, którego zadaniem byłoby sfinalizowanie eksportu większej ilości przedzy zagranicę. Wobec tego, iż rokowania te w ubiegłym tygodniu nie zostały zakończone, w dniu wczorajszym w Związku Eksportowym Łódzkiego Przemysłu Włókienniczego odbyło się posiedzenie przedsiębiorców, na którym jednak do żadnych konkretnych wyników nie doszło. Plan sfinansowania wywozu przedzy nie został jeszcze dostatecznie opracowany, po za tem nie otrzymano jeszcze konkretnej odpowiedzi od jednego z tutejszych banków, który eksport ten miał finansować.

Wreszcie — co najważniejsze — pomysły załatwienie powyższego uzależnione jest obecnie całkowicie od dobrej woli kilku upartych przedsiębiorców, którzy narazie nie umieli się zdobyć na wyrażenie swej zgody.

Nie ulega jednakże wątpliwości, że wreszcie i ci oporni przedsiębiorcy, w zrozumieniu korzyści, mogących wynikać z odciążenia rynku krajowego, zdecydowali się wreszcie na wyrażenie swej zgody w sprawie eksportu przedzy tutejszej zagranicę. (ah)

PLACE W ROLNICTWIE.

ex) Na ostatnim posiedzeniu Komisji w Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej:

- 1) cenę żyta za listopad r. b. ustalono na zł. 40.21 gr. za 1 kwintal.
- 2) stosownie do tej ceny place gotówkowe stałych robotników dniówkowych, przewidziane w tabeli (art. 7) podnieść o 70 proc, tak, że place te za listopad r. b. będą wynosić:

Grupa powiatów	Kat. I.	Kat. II.	Kat. III.
	zł.	zł.	zł.
1.	0.76	1.19	1.70
2.	0.68	1.02	1.36
3.	0.42	0.76	1.02
4.	0.34	0.60	0.76

PRZED JARMARKIEM NASIENNYM W WARSZAWIE.

ex) Zapowiedziany na dzień 1 — 3 grudnia r. b. doroczny ogólnokrajowy jarmark nasenny w Warszawie (gmach Centr. Tow. Roln. ul. Kopernika 30), wzbudził duże zainteresowanie wśród sfer kupieckich i ziemianiskich. Szereg firm nasennych i producentów z różnych dzielnic Polski zgłosiło swój udział. Reprezentowane będą działy nasion rolnych i ogrodowych, ziemniaków, jak również narządów.

Chcąc uprzytomnić szerokiemu ogółowi zapoznanie się ze stanem nasennictwa krajowego, Komitet organizacyjny postanowił nie pobierać opłat za wejścia. Min. Komunikacji przyznało wystawcom jarmarku zniżki kolejowe.

Podniesienie taryfy pocztowej.

Nowe opłaty obowiązywać będą od dn. 1 grudnia.

ex) Od dnia 1 grudnia obowiązywać będą następujące ważniejsze zmiany w taryfie pocztowej i telegraficznej: W obrocie wewnętrznym kosztować będzie list do wagi 20 gramów — 25 gr., ponad 20 do 250 gramów — 50 gr., ponad 250 do 500 gramów — 80 gr., kartka pocztowa — 15 gr., druk do wagi 25 gramów — 5 gr., ponad 25 do 50 gramów — 10 gr., ponad 50 do 100 gramów — 15 gr., polecenie — 40 gr., doręczenie pośpieszne — 80 gr.

W obrocie zagranicznym kosztować

będzie list do wagi 20 gramów 50 gr., do Austrii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier — 40 gr., kartka pocztowa — 30 gr., do krajów wyżej wymienionych — 25 gr., polecenie — 50 gr., doręczenie pośpieszne — 1 złoty.

Opłata od wyrazu telegramu zwykłego — 15 gr. oraz taksa zasadnicza — 50 groszy.

Opłata od wyrazu telegramu pilnego — 45 gr. oraz taksa zasadnicza — 50 gr.

PRODUKCJA CUKRU W EUROPIE.

ex) Zgodnie z danymi 2 jesiennej ankiety Międzynarodowej Organizacji Statystyki Cukrowniczej, oczekiwana produkcja cukru wartości cukru surowego w tonach wyniesie w r. 1927/28 w Niemczech — 1.650.500, w Czechosłowacji — 1.237.466, w Austrii — 105.000, na Węgrzech 180.509, w Jugosławii — 85.450, w Rumunii — 142.265, w Polsce 605.555, w Danii — 150.000, w Szwecji — 146.622 i w Finlandii 6.667. Ogółem przypuszczalna tu produkcja przewyższa 400.000 tonn ostateczną produkcję kampanii 1926/27.

Z GIELDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdy łódzkiej zawarto następujące transakcje:

Dolary zł. 8.89.

Tendencja utrzymana.

W poszukiwaniu 4 i pół i 5 proc. listy zastawne m. Łodzi oraz Fl. Dąbrowiecka. W zaoferowaniu 8-proc. listy zastawne m. Łodzi. (ah)

DOLAR W ŁÓDZI.

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 8.90 w żądaniu i 8.88 w płaceniu.

Tendencja utrzymana. Obroty niewielkie.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 29 listopada (Pat.)

Notowania oficjalne.

Gotówka:

Dolary —

Czeki:

Holandia 360.25
Londyn 43.49 i pół
N. York 8.90
Paryż 35.07
Praga 26.41
Szwajcaria 171.90
Weiden 125.71
Włochy 48.48

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 63.25
Pożyczka dolarowa 81.50
10-proc. pożyczka kolejowa 102.50, 103—
5-proc. pożyczka konwersyjna 66.50
5-proc. pożyczka konwersyjna kolejowa 62.50
8-proc. listy B-ku Gosp. Krajowego 92.—, 93.—
8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 82.50
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 58.75, 58.90, 58.85
8-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 80.25, 80.—
5-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 64.75
4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 61.50
8-proc. listy zastawne m. Łodzi 79.—, 79.25
5-proc. listy zastawne m. Łodzi 58.—
10-proc. listy zastawne m. Lublina 89.50
10-proc. listy zastawne m. Radomia 89.—

AKCJE.

Notowano w złotych.

Bank Dyskontowy 130.—
Bank Polski 155.50, 155.—
Bank Handlowy 123.—
Bank Zachodni 29.25, 29.75
Siła i Światło 99.—
Węgiel 113.—, 112.—
Modrzejów 9.25, 9.30
Ostrowieckie 87.—
Rudzi 54.50, 54.60
Żyrardów 17.25, 17.50
Żegluga 0.44
Cukier 84.—
Lilpop 38.50, 38.25

Ortwein 12.—, 12.50, 12.25
Pocisk 2.90
Starachowice 69.75, 69.—, 69.25
Borkowski 3.80

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Problem władzy nad Adriatykiem.

Jugosławia przeciw umowie włosko-albańskiej.

Agencja Telegraficzna „Express“.

Londyn, 29 listopada.

Delegat jugosłowiański na konferencję rozbrojeniową w Genewie, jak donosi „Times“ ma zamiar przedstawić członkom rady Ligi trudności wynikłe z po-

wodu zawarcia układu defenzywnego Włochami i Albanją. Skoro się usunąć trudności różnicy zdania Jugosławia zamierza przed sprawę Lidze Narodów.

Piekło w Chinach.

Strasliwe skutki wojny domowej.

Agencja telegr. „Express“.

Londyn, 29 listopada.

Według wiadomości z Pekinu w obleganem od miesiąca czasu mieście Czun-chau rozgrywa się rozdzierająca sceny. Wskutek braku dowozu żywności mieszkańcy umierają setkami z głodu. Choro-

by szerzą się z zastraszającą szybkością. W mieście znajduje się jeden tyłko pejszyk, misjonarz, który dniem dyżuruje w szpitalach, niosąc pomoc nym i chorem. Groze sytuacji fakt, iż oblegające wojska używają trujących.

Zbrodnicza szajka szpiegowska.

Czterech Francuzów działało na szkodę Fra-

Telegr. własny „Kur. Łódz.“.

Paryż, 29 listopada.

Policja polityczna, która od kilku tygodni prowadziła szczegółową obserwację, aresztowała wczoraj czterech osobników, pod zarzutem działania na korzyść organizacji szpiegowskiej obcego państwa. Posługując się przekupstwem, zdobyli oni w oddziałach biur rządowych w Wersalu, dokumenty dotyczące obrony państwa. Akcję szpiegowskiej rozbili oskarżeni na terenie centralnej szkoły piechoty i szkoły lotniczej.

Aresztowani są: Jan Ludwik Rougevres, zamieszkały w Paryżu na Avenue Gambetta, Marcel Pillot, który niedawno wyszedł z więzienia i nie miał stałego miejsca zamieszkania, Piotr Clipet, żołnierz z

Centrum Wyszczolenia w Wersalu Paweł Lemaire.

W urzędzie śledczym, wszyscy znali się do zarzucanych im win. zano ich do dyspozycji prokuratora wyznaczył sędziego śledczego do prowadzenia dochodzeń.

Okazuje się, że Rougevres, latry był urzędnikiem w biurze bezpośrednich, był duszą organizacji szpiegowskiej. Inni wspólnicy oddawali ręce skradzione plany i dokumenty otrzymane od niego zapłać.

Oskarżeni siedzą w więzieniu. Jak głosi opinia, państwem nie onem oficjalnie, które korzystała szajki szpiegowskiej — mają wiet.

Nowy rząd Rumunii dąży do pacyfikacji

Projekt stworzenia gabinetu koalicyjnego

Agencja telegr. „Express“.

Bukareszt, 29 listopada.

„Adeverul“ zamieszcza wiadomość pochodzącą z kół narodowej partii chłopskiej, która twierdzić ma, iż nie zamierza przeprowadzić żadnych transakcji politycznych z liberałami i nie przyjmie żadnych warunków, oczekując dalszego rozwoju wypadków. W kołach rządowych mówi się, iż w razie gdyby do 6 grudnia t. j. do zebrania się parlamentu nie doszło do porozumienia z partją chłopską premier Vintila Brătianu przeprowadzi rekonstrukcję gabinetu.

OŚWIADCZENIE PREMIERA.

Bukareszt, 29 listopada.

Premier rumuński Brătianu za pośrednictwem prasy rządowej podał do wiadomości, iż rząd zdecydowany jest pójść na kompromis i zgodzi się na współpracę ze stronnictwami opoz. pod warunkiem jednak, że wpływy liberałów jako najsiłniejszego stronnictwa będą utrzymane. Brătianu miał zaproponować przywódcy narodowej partii chłopskiej Juljuszowi Ma-

niu połowe tek w przyszłym r. koalicyjnym oraz wystawienie wspólnych kandydatów podczas przyszłych wyborów.

Wykrycie szajki przestępców.

Agencja Wschodnia.

Katowice, 29 listopada.

Władze miejscowe wpadły na zorganizowanej wielkiej szajki przestępców, operującej już od szeregu lat na granicy polsko-rosyjskiej, między innymi przy przemyśle sacharyny. Członków szajki aresztowano.

Podczas rewizji u poszczególnych członków bandy przemysłowej 700 kilogramów sacharyny.

Towar przemycany był przez granicę na tereny województwa śląskiego i kieleckiego.

DLA SMAKOSZÓW
MARSALA
FLORIO
NAJLEPSZE WINO
DESEROWE WŁOSKIE
Generalne Przedstawicielstwo
Theodor Etti & W. Berge
Kraków, Długa 52. Wiedeń, Hohe-Warte 41

Ważniejsze źródło pończoch

poleca pończochy, skarpetki, rekawiczki, reformy jedwabne i wełniane, bieliznę Jaegerowską i t. p. wszystko w pierwszorzędnych gatunkach po cenach fabrycznych. NAJMODNIEJSZE KOŁORY I ODCIENIE stałe NA SKŁADZIE

PIOTRKOWSKA 110. (w podwórzu).

Czem płókać usta?

ZĘBY
czyści i konserwuje
znany
eliksir
Stomatol
№ 111

Wzmocnia dziąsła, usuwa zapach z ust.
UWAGA!
O wyśmienitem działaniu świadczą
opinie lekarskie przy flakonie: —
Zadać w aptekach i składach aptecznych.

Centralna lecznica zębów
86 Piotrkowska 86. Tel. 38-27.
Plombowanie i wprawianie zębów
Ceny podług taksy.
Porada bezpłatnie.

Lecznica chorób zębów
Lekarza-dentysty **H. PRUSS**
145. Piotrkowska 145.
Plombowanie oraz wprawianie zębów
Ceny niskie - podług taksy.

treść wyroku.
Nr. sprawy K. 1027/1927 r.
Wyrok
Sądu Rejonowego w Łodzi
W sprawie: **Rzeczypospolitej**
Polskiej!
Dnia 8 lipca 1927 r. Sąd Po-
sadowy w Łodzi, w składzie: Sędzią
Przewodniczącym **Juliusz Olszaniecki**,
Sędzią **Juliusz Olszaniecki**,
Sędzią **Juliusz Olszaniecki**,
rozpoznawszy sprawę
oskarżonego **Ludwika**
o przestępstwo okre-
ślane w art. 19 cz. 1 ust. o lich-
wazwazwazwaz, że wina oskar-
żonego została udowodniona na
art. 119, 122, 123 U. P. K.
19 cz. I, 31, 32 i 41 ust. o
postanawia: **Ludwika**
na 30/VII-26 ceny oczywiście
wobec za chleb skazać na
w pięćset złotych z zamia-
nawą na nieściągalskość na
przesztu przez jeden miesiąc
na zapłacenie opłaty sąd-
owej dziesięć zł. za dwie
kary. Wyrok powyższy co-
ty i kwalifikacji prawnej
nie ulega zmianie, zaś co do kary
wzrostu przez Sąd Okręgowy
z dnia 22/9-27 r.
Wyrok ostateczny.
Sąd Okręgowy
Pokoju:
(—) **Kopaczewski**.
Zgodność świadczy
Sekretarz Sądu:
(—) **S. Ostrowski**.

MIÓD PSZCZELNY
Wielkość, lipcowy z własnej pasie-
ki. BRUTTO 3 kg. Zł. 11.
15, 10 kg. zł. 28, 20 kg. zł. 54
zaliczka i opłata pocztowa
za zaliczką **I. WASYLISZYN**. —
potrzeba Denarów woj. Tarno-
polskie.

Komisja Likwidacyjna Banku Francusko-Belgijsko-Pol-
skiego dla Przemysłu i Rolnictwa Sp. Akc. w likwidacji po-
daje do wiadomości, że w wykonaniu uchwały Walnego
Zgromadzenia Akcjonariuszów i Komisji Likwida-
cyjnej z dnia 19-go listopada 1927 r. zleciła
BANKOWI HANDLOWEMU W ŁODZI, ŁÓDŹ —
Aleje Kościuszki 15.
1. Wypłatę posiadaczom akcji zwykłych na poczet ka-
pitału Zakładowego po 1 groszu na każde 1000 mk. p. nom.
2. Wykup akcji uprzywilejowanych po 7 groszy za ka-
żde 1000 mk. p. nom.
3. Spłatę dywidendy niepodniesionej za rok 1923.
Wypłaty uskuteznione będą w godzinach kasowych,
począwszy od dnia 2 grudnia 1927 r.

Stenotypistka
polska pierwszorzędna siła, biegle pisząca na maszynie ze
znajomością biurowości możliwie z branży technicznej
POSZUKIWANA.
Oferty z krótkim curriculum vitae do „Kurjera Łódzkiego”
sub „Biegła”

CHOROBY PŁUC
Grudlica płuca jest nieubiegana i
corocznie, nierzadko śmiertelna dla pięci-
letniego i stanu, koszt miliony ludzi.
Przy zwalczaniu chorób płu-
nych, bronchitów, uporczywego,
męczącego kaszlu i t. p. stosują
pp. Lekarze:
„BALSAM TRI-COLAN-AGE”
który ułatwiając wydzielanie się
plwociny wzmocnia organizm i sa-
mopoczucie chorego o-
raz powiększa wagę cia-
ła i usuwa kaszel. —
Używa się za poradą
lekarza.
Sprzedają apteki.

Dr. med.
P. Markowicz
Przyjmuje Piotrkowska 124,
tel. 66-35
od 3-7; w niedz. i święta 11-1.
Choroby skóry i włosów.
Leczenie defektów cery, masaże,
elektroterapia.
— Gabinet kosmetyczny. —

Institut de Beauté
Anna Rydel,
(Diplômée de l'Université de Beauté
Paris)
Cegielniana 19, m. 8.
Pielęgnacja skóry i włosów. Specjal-
ne masaże twarzy i ciała. Masaże
odtłuszczające. Usuwanie zmarszczek,
brodawek, piegów, wargów i innych
defektów cery. Usuwanie włosów
elektrolizą. Elektroterapia. Solux.
Przyjm. od 10-iej do 8-iej wiecz.

Watoline
z najlepszej wełny
z pierwszej ręki
— poleca —
Edmund Boksleitner
Sienkiewicza 79, tel. 41-79.
Skład guzików i podszewek.

Bez ryzyka! Bez ryzyka!
Niebywała okazja!
605 wartościowych przedmiotów
z zegarkiem za zł. 15.65
Na listowne zamówienie wysyłam
następujący komplet:
1 kieszonkowy zegarek szwajcarski
do którego załączam 3-letnią
pisemną gwarancję, 1 prakty-
czny portfel męski, 1 kawałek do-
brego mydła toaletowego, 1 piękną
modną broszkę, 1 szczytówkę do zę-
bów (celuloidowa), 1 cygaralniczkę
do papierosów, 1 grzebień do wło-
sów, 1 parę męskich skarpetek, —
1 komplet spinek do mankietów,
1 lusterko kieszonkowe, 1 szczytów-
ka stalowa, 10 sztuk papieru listowego,
1 papierosnica męska, 1 pierścionek
męski oraz 587 przedmiotów nie-
zbędnych każdemu.
Wszystko razem kosztuje
tylko **Zł. 15.65.**
Zamówienie wysyłam pocztą.
Płaci się przy odbiorze towaru.
Zadatków nie potrzeba. Za opako-
wanie i przesyłkę płać kupujący.
Bez najmniejszego ryzyka!
Jeżeli towar nie odpowiada
zwracam pieniądze!
Proszę o dokładny adres. Za-
mówienie proszę skierować do zna-
nej firmy
H. WINDISZ, Kraków
Skrytka pocztowa 305.

Nieruchomość fabryczna
ca 500 kmtr.
do wydzierżawienia od 1.1.28 r. w ostat-
nim czasie w powyższych okolicach
znajdowała się fabryka mebli.
Sala maszynowa wraz z maszynami do
obróbki również mogą być wynajęte.
Oferty pod Nr. 802 do Biura Ogłoszeń
„Kurjer”. Bydgoszcz, Parkowa ul.

FRYZJER
do salonu damskiego może się
zgłosić. **Radwańska 2.**
PODSTAWCZYŃSKI.

Odmrożenie. Maść (z ko-
mrozoł, gątkiem)
„Mrozoł” leczy, goi
rany, zapobiega od-
mrożeniu się kończyn.
Sprzedają apteki i skła-
dy apt.

KOGUTEK
USUWA NAJOPORCZYWSZĄ
BÓL GŁOWY

Gabinet Kosmetyczny Barbary Neufeld
Łódź, Nowo-Cegielniana 18, tel. 8-16.
diplômée d'Institut de Beauté Kéva oraz „Ecole Française de
Massage et d'Orthopédie”.
Radikalne leczenie skóry i włosów. Usuwanie wargów,
zmarszczek, brodawek, piegów oraz innych defektów cery
z pomocą promieni ultrafioletowych. Parowanie oraz ma-
saż medyczny przeciwko tusz. Przyjmuje codziennie od 10-6.

Biuralistka
Doktor **H. Wolski**
Zachodnia 57.
(Cegielniana 19)
Choroby skórne
i weneryczne.
Leczenie lampą
kwarcową.
Przyjmuje od godz.
1-2 i 4-8
w niedz. i święta
11-1
Dla pań od 4-5.
Dr. med.
SOMMER
ul. 6 Stiernia
(Benedykta) 16
chor. skórne
weneryczne,
dróg mocz.
i kobiece
Od 9-12 i 6-8 i
dla pań od 5-8
w niedziel. i święta
od 10-12 w.

PAS BIODROWY
guma kombinowana, wykwintny fason,
wygodny w noszeniu.
Przez silne obciążenie bioder uszczup-
la figurę, specjalność dla pań obarcz-
onych nadmierną tęgą, poleca:
Pierwszorzędna
Pracownia Gorsetów
„Marta”
Piotrkowska 109, front II piętro.

Lek.-Dent.
H. Saurer
ul. Piotrkowska Nr. 6
Przyjmuje od 10 — 1 i od 3 — 7 wiec

Dr.
ST. BIBERGAL
MONIUSZKI 11
Telefon 63-22.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 8-10 r. i od 5-8 wiec

Dr. med.
J. Weinberg
choroby
wewnętrzne
Spec.
plus i serca
Naświetl. lam-
pą kwarcową
od 3-5 i 8-9 w.
Cegielniana 47.
Tel. 26-20.
Dr. med.
Niewiański
Sienkiewicza 34.
Tel. 59-40.
Choroby skórne i
weneryczne.
i moczopłciowe.
Naświetlanie
lampą kwarcową.
Przyjmuje od 5 do
9 popołudniu.
Dr. med.
PRYBULSKI
powrócił
choroby skórne
włosów wene-
ryczne i mocz-
płciowe.
Leczenie światłem
Lampa kwarcowa
promieniami Roent-
gena od 9-2 i od
4-8, 4-5 dla pań
oddz. poczekalnia)
Zawadzka nr. 1.
Dr. med.
STUPEL
Szkoła 12.
Choroby, włosów,
skórne, wenerycz-
ne i moczopłciowe.
leczenie prom. Ro-
entgena i lampą
kwarcową.
Przyjmuje od 12-
3 po poł. i od 6-9
wiec.
Ceny lecznic.

Dr. med.
H. LUBICZ
Cegielniana 43
— tel. 41-32. —
Specjalista chorób
skórnych, wenery-
cznych i mocz-
płciowych. Lecze-
nie szt. słońcem
wyżynowem.
Przyjmuje od godz.
8-10 i 5-8
Dr. med.
PRYBULSKI
powrócił
choroby skórne
włosów wene-
ryczne i mocz-
płciowe.
Leczenie światłem
Lampa kwarcowa
promieniami Roent-
gena od 9-2 i od
4-8, 4-5 dla pań
oddz. poczekalnia)
Zawadzka nr. 1.
Dr. med.
STUPEL
Szkoła 12.
Choroby, włosów,
skórne, wenerycz-
ne i moczopłciowe.
leczenie prom. Ro-
entgena i lampą
kwarcową.
Przyjmuje od 12-
3 po poł. i od 6-9
wiec.
Ceny lecznic.

Dr. med.
PRYBULSKI
powrócił
choroby skórne
włosów wene-
ryczne i mocz-
płciowe.
Leczenie światłem
Lampa kwarcowa
promieniami Roent-
gena od 9-2 i od
4-8, 4-5 dla pań
oddz. poczekalnia)
Zawadzka nr. 1.
Dr. med.
STUPEL
Szkoła 12.
Choroby, włosów,
skórne, wenerycz-
ne i moczopłciowe.
leczenie prom. Ro-
entgena i lampą
kwarcową.
Przyjmuje od 12-
3 po poł. i od 6-9
wiec.
Ceny lecznic.

Dr. med.
EKKERT
Kilińskiego 143
„ przy Głównej
choroby wene-
ryczne, skórne
i dróg mocz-
owych przyjmuje
od godz. 12 — 1
od godz. 5 1/2 — 8.
Na raty
TANIO!
Gotowe palta męskie
towary na ubrania.
paltak suknie poleca
„BREDYT” Nawrot 15.

Dr. med.
J. PIK
Wolczowska 57
Telefon 23-77.
PARTER
Chor. nerwowe
i wewnętrzne.
Psychoterapia cier-
pień duchowo-ner-
wowych.
Przyjmuje od 12-1
5-7, ceny lecznic.
Dr.
M. Glazer
Zielona 6.
TEL. 45-49.
Choroby skórne i
weneryczne.
Przyjmuje od 8 do
9.30, 12-2 i od 7-8
DR. MED.
Pikielny
Choroby nerek,
pęcherza i dróg
moczowych.
Przyjmuje od 4-7
Nawrot Nr. 8.
Telef. 19-90.
Dr. med.
DATYNER
Urolog —
choroby nerek,
pęcherza i dróg
moczowych.
Przyjmuje od 1-2
i od 5-8.
Pierwszorzędna 11
dawnej Olgińska.
tel. 48-95



Dziś oszałamiająca
premiera!

Potężna epopeja walk i pożogi!

p. t.

„Spowiedź Kapelana”

w roli Polski Rudolf VALENTINO IGO SYM przy współudziale DAGNY SERVAES oraz KAROLA WOLLA i H. MARRA

W obrazie tym przedstawione są sceny walk na froncie rosyjsko-austriackim, gdzie z jednej strony walczyła armia Brusilowa z drugiej Mackensena. Tajemnica Kapelana. Cień na honorze. Zatajone macierzyństwo. Udręka kochających serc. Potworna omyłka sądu polowego. Silniejsze niż śmierć.



Matrymonialne.

Chcesz szybko i dobrze wyjść zamąż lub się ożenić? Udać się z całym zaufaniem do Międzynarodowego Biura Pośrednictwa Matrimonijum w Warszawie, ul. Jasna Nr. 13. — Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysyła się kilka zdjęć stosownych, ofert, szczegółowe informacje i fotografie osób, pragnących wyjść za mąż lub się ożenić. Warunki przystępne. Wybór olbrzymi.

ROZMA

Kuskerka J. Olaszowska — przyjmuję zamówienia dla niemożliwych ustępstw Piotrkowska L. 118. m. 9. 7529

Przybiłak się pies — wywiał — biały sółte luty, na krapiany. — Odebrać można za swrotem kosztów. — Górny Brusa, u p. Pawlaka 9216

Poszukuję w dzierżawę gospodarstwo rolne (małego folwarku). Miejsce wojewódzkie obojętne. — Łaskawe oferty składać do Administracji „Kurjera” pod „Reinik”. 9189

Przybiłak się pies — młody wilczek. Odebrać można u p. Szulca, Zgierz — Średnia 21. 5738

Przybiłak się pies — wilk, elementny, dąży. Odebrać można Marysińska 44-a — Chorałak. 9094

Na wypłatę! Eleganckie damskie płaszcze i swetry Rubaszkin, Kilińskiego 44.

Na wypłatę! Damskie, męskie, białe, pończochy, skarpetki, parasolki Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 4992

Biory męskie, damskie, obuwy, swetry na wypłatę Piotrkowska 37. III wiecie, I piętro.

Pracownia haftów maszynowych, ręcznych oraz rysy je wzory po cenach konkurencyjnych — Thomée Nawrot 2 Tamte potrzebne uszycia

Na TA OBUW męskie, damskie, skarpetki, pończochy, 9547, w dz.

Krótkowid



— Panie profesorze nazywa ten kwiatek? — Mimosa, mój mimoza.

Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi.
Dyr: ALFRED STRAUCH.

SALA FILHARMONJI.

NIEDZIELA, dnia 4 grudnia 1927 r.

o godz. 12-iej w południe.

4-ty PORANEK SYMFONICZNY

Dyrygent:

TEODOR RYDER

Solistka:

LILI

HAKOWSKA

(Skrzypce)

W PROGRAMIE: LAŁO: Uwertura do op. „Rol d'YS”, CZAJKOWSKI: 4-ta symfonia MENDELSSOHN: Koncert skrzypcowy

Bilety od 1 zł. do 4 zł. sprzedaje kasa Filharmonji codziennie od g. 10.30 do 2 oraz od g. 4 do 7 w.

Magistrat miasta Bydgoszczy

poszukuje zaraz

- 1) Maszynistę do silnika Diesel'a,
- 2) Elektrotechnika, obeznanego z pracą w elektrowni przy wysokim napięciu.

Oferty z odpisami świadectw przesłać p. adr.

MAGISTRAT

Decernat Elektrowni

w Bydgoszczy.

BANK

Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881.

ul. Ewangelicka № 15

przyjmuje z oprocentowaniem: Wkłady Oszczędnościowe w złotych z wymówieniem i na każde sądownie

Wkłady Oszczędnościowe

w Dolarach i innych walutach obcych — zwrotne w Dolarach i t. p.

Załatwia wszelkie operacje Bankowe.

Bank Dewizowy.

Wynajem kasetek stalowych (Safes).

PIERWSZA

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

przy ul. Piotrkowskiej 17, (drugie podwórko) przy Zachodniej 52, tel. 34-67.

Gabinet elektro i światłolecniczy Rentgenoterapia, Naświetlanie (lampa kwarcowa).

Przyjmują chorych we wszystkich specjaln. następn. lekarze

Dr. ALTENBERGER Dr. MIŁODROWSKI

Dr. ARTYFIKIEWICZ Dr. NOWICKI

Dr. CZAPICKI Dr. OLSZEWSKI

Dr. DUKIEWICZ Dr. SKUSIEWICZ

Dr. GAJEWICZ Dr. STAWOWCZYK

Dr. GARLIŃSKI Dr. ZALESKI

Dr. ŁUGOWSKI Dr. ZIEGLER ARTUR

Dr. MAJEWSKI Dr. ZIEGLER ED. (Jr.)

Dr. MARX

Dr. MICHAŁSKI

Lecznica otwarta codziennie oprócz świąt 9-7 w.

Potrzebna stenotypistka

chrześcijanka. Oferty z życiorysem do adm. „Kurjera” sub „ROYAL”

Kowal-słusarz

poszukiwany. Zgłosić się ze świadectwami

Juliusza Nr. 37.

Kupię psa,

szpica

zapłacię dobra. — Zgłoszenia do administracji „Kurjera” pod „A. S.”

GABINET Lek. Dentus. TONDOWSKA

51 Główna 51

LECZENIE plombowanie zębów.

ZĘBY sztuczne na podniebieniu i bez podniebienia. Korony złote i plat. nowe. Mostki złote

Splaty częściowe.

Dr. med. Rapoport

ul. Pr. Narutowicza 25 (Dzielnia) Tel. 44-10.

choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1-2 i 4-8.

Na raty TANIO!

Firanki, kapy, story, koldry, obrusy, chustki, białe towary, bieliznę damską i męską poleca

„Redy” Nawrot 15.

Dr. med. W. Zagonowski

Chor. skórne weneryczne i moczopielowe. Gdańska 42.

Przyjmuje od 9 do 10.30 r. od 1-2.45 p. p. i od 8-9 w

Dr. med. P. Mirowski

Okulista

B. sekundarjusz oddziału ocnego państw. szpitala św. Łazarza w Krakowie

przyjmuje POMORSKA 8, tel. 57-48 od 11-12 oprócz wtorków i piątków i od 5-7 codz. W lecznicy „na Wólce” (Piotrkowska 157 od 12.30-1.30.

Dr. med. Grzegorz Rosenherg

Chor. wewnętrzne. spec. chor. żółtaczki, kiszki i wątroby. Gdańska 44 (Dzielnia) Telefon 24-45

przyjmuje od 12-1.30 i od 6-8 wiecz. Niedziele od 9-12

Dr. med. S. Skusiewicz

ul. Andrzejka 11 Tel. 37-43.

Choroby skórne i weneryczne.

Godzinny przyjazd: 9-11 g. rano - 5 1/2 - 7 1/2 po poł. Pannie 5-6 po poł.

Dr. Różaner

Choroby skórne, weneryczne, moczopielowe. Leczenie sztucznem słońcem górskim.

NARUTOWICZA 9 (Dzielnia) tel. 28-98

Przyjmuje od 8-10 i od 5-8.

Dla pań oddzielna poczekalnia.

Sklep kolonialno-spożywczy do sprzedania natychmiast. Wiadomość w „Kurjerze Łódzkim”. 9221

Dom na kolonii skarbowców natychmiast sprzedam. Oferty pod „S. 16” 9224

Okazja sprzedam tanio nowy garnitur smokingowy i pateson z 20 płytami mało używanymi. Ul. Juliusza Nr. 22, m. 3. 9233

Okazja sprzedam tremo, stół, krzesła, — otomane dywanikowa, szafę tremo, łóżka z materacami. Sienkiewiczowa 59, m. 42, II woj. śp. 9235

Okazja sprzedam tanio nowy garnitur smokingowy i pateson z 20 płytami mało używanymi. Ul. Juliusza Nr. 22, m. 3. 9233

Okazja sprzedam tanio nowy garnitur smokingowy i pateson z 20 płytami mało używanymi. Ul. Juliusza Nr. 22, m. 3. 9233

Okazja sprzedam tanio nowy garnitur smokingowy i pateson z 20 płytami mało używanymi. Ul. Juliusza Nr. 22, m. 3. 9233

Okazja sprzedam tanio nowy garnitur smokingowy i pateson z 20 płytami mało używanymi. Ul. Juliusza Nr. 22, m. 3. 9233

OGŁOSZENIA DROBNE.

Do 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Nauka i wychowanie

Szkoła przygotowawcza (7-mio kl. prywatna powstająca) Maril Wesołkówny ul. Piotrkowska 84, przyjmie chłopców i dziewczynki od lat 7-miu i gruntownie przysposobi do szkół średnich. — Przy szkole zakład freblowski z ogrodem dla dzieci od lat 4. Liczba dzieci ze względu na wychowawczych ograniczona.

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

Wynajmowa nauki czystej języka francuskiego organy zule komplety dla osób dorosłych i dzieci nową łatwą metodą. Cena przystępna Al. Kościuszki 3, m. 1. 9228

CENY PRENUMERATY:

Konto czekowe	W Łodzi z niedz. dod. ilustr. miesięcznie	4.20
P. K. O.	Dla robotników	3.70
	Na prowincji	5.00
	Zagranicą	10.50
№ 61747.	Odnoszenie do domu	0.40

„Kurjer Łódzki” i „Łódzkie Echo Wieczorne” łącznie z odnoszeniem do domu zł. 7.10 miesięcznie. Prenumeratę można przerwać tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca

Redaktor Naczelny:

Czesław Gumkowski.

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Przed tekstem	40 groszy za wiersz milimetr. i 1 lam. (strona 4 lamy)
W tekście	40 „ „ „ „ „ 1 „ 4 „
Za tekstem	30 „ „ „ „ „ 1 „ 4 „
Nekrologi	30 „ „ „ „ „ 1 „ 4 „
Komunikaty	30 „ „ „ „ „ 1 „ 4 „
Zwyczałne	8 „ „ „ „ „ 1 „ 10 lamów
Drobne 10 gr.	poszukiwania pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1 zł. dla bezrobotnych — 50 gr. Ogłoszenie nadesłał po godz. 7 wiecz. o 30 proc. drożej

Prenumeratę można przerwać tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca

Odbito we własnej drukarni ul. Zawadzka 11 r. 1

Ogłoszenia firm zamiejscowych.

Łódź, a centrale gdzie indziej, o 50 proc. drożej od cen w Łodzi. Firmy zagraniczne o 100 proc. drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofert nie odpowiada. Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, zwrotne. Rekopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcją nie zwraca.

Wydawca: Jan Stywniakowski

z upoważnienia T-wa Drukarsko-Wydawniczego Sp. z o.o.